Egz. Obow. Regionalny

CENA 50 GR
WYD AF

KURIER szczeciński

RSW PRASA

poniedziałek, 19. III. 62 r.
ROK XVIII Nr 66 (5486)

50 LAT HUMORU ◇ STRONA 3

Nadeszła historyczna chwila

Dziś o godz. 12 zamilkły strzały

„brudnej wojny" w Algierii

- Uwolnienie Ben Belli
- OAS zapowiada walkę i utworzenie własnego rządu
- Stan wyjątkowy w Algierze i Oranie

PARYŻ PAP. W NIEDZIELĘ WIECZOREM GEN. DE GAULLE WYGŁOSIŁ PRZEMÓWIENIE DO NARODU TRANSMITOWANE PRZEZ RADIO I TELEWIZJĘ.

DE GAULLE poinformował Francję o zawarciu porozumienia w sprawie zawieszenia broni w Algierii. Wyliczył on przyczyny, które złożyły się na zawarcie tego porozumienia: na pierwsze miejsce wysunął tu **sytuację we Francji, w Algierii i na świecie**, sytuację, która wymaga, by Algieria mogła zadecydować **sama o swojej przyszłości**. Jest to — oświadczył — **„konieczność zgodna z rozsądkiem"**.

Drugim elementem, który wpłynął na charakter porozumienia, jest wg słów de Gaul-

(Dokończenie na str. 2)

Fałszywy kapitan „Batorego" za nos wodził łatwowiernych

GALERIA szczecińskich oszustów powiększyła się o jeszcze jedną postać — fałszywego kapitana naszego flagowego statku m/s „BATORY", DURNASIA.

Czestym gościem „CAFE-CLUBU" był młody człowiek, który kilkakrotnie podchodził do estrady, prosząc o dodatkowe zagranie ulubionych bluesów, samb itp., za co dawał orkiestrze hojne napiwki. Uchodził za kapitana „BATOREGO". W trakcie jednej z przygodnych rozmów z orkiestrą powiedział, że przez 3 lata był internowany na Taiwanie, za co otrzymał 800 tys. złotych odszkodowania. Wybudował sobie willę, kupił samochód, a resztę przepija. W domu ma 1 kg złota i przy okazji przywiezie 1/4 kg tego kruszcu.

Po kilku dniach „pan kapitan" ponownie odwiedził „CAFE-KLUB" w licznym towarzystwie. Orkiestrze szepnął, że to koledzy z Min. Żeglugi.

Następnym razem „kapitan" zapowiedział, że wkrótce w Łodzi wyprawia swój ślub... W „SIM-ie" — kosztem 180 tys. zł. „Kapitan" wyraził życzenie, aby na jego weselu przygrywała orkiestra „CAFE-CLUBU". Gotów jest zapłacić 20 tys. zł, a przejazd w obie strony taksówkami. Wspominając o tych wydatkach „kapitan" powiedział, że teraz musi oszczędzać, bo nie ma już dużo polskich pieniędzy. Ma zagraniczne, ale nie zdążył ich wymienić. Na potwierdze-

(Dokończenie na str. 2)

MODA WIOSENNA

KAPELUSIK z różowej słomki ozdobiony szeroką kokardą — model węgierski.

(CAF)

Głusi mogą słyszeć

(Inf. wł.). Naczelny stomatolog bazy lotniczej w Uorwich w Wielkiej Brytanii przeprowadza obecnie badania, które porwolą ustalić, czy ludzie dotknięci częściową głuchotą będą mogli słyszeć... przez zęby. Stomatolog posługuje się specjalnym miniaturowym głośnikiem, który przymocowuje do szczęki pacjenta, co ma ułatwić odbiór dźwięków. Lekarz oświadczył, że kilku jego kolegów, częściowo głuchych, mogło dzięki tej metodzie swobodnie słuchać radia.

W POZNANIU

Rozpoczął się tydzień wielkiej okazji

dla handlowców i producentów

Pierwsze dane o frekwencji w wyborach do Rady Najwyższej ZSRR

MUSKWA PAP. W odbywających się 18 bm. wyborach do Rady Najwyższej ZSRR, olbrzymia większość wyborców złożyła głosy już przed południem.

W Moskwie do godziny 16 złożyło głosy 97,7 proc. wyborców, a w kalinińskim okręgu wyborczym stolicy, z którego jak wiadomo kandyduje Nikita CHRUSZCZOW, ponad 99 proc. uprawnionych do głosowania.

W Leningradzie do godziny 14 wzięło udział w głosowaniu 92,8 proc. wyborców, w Mołdawii do godziny 15 — 99,6 proc., w Saratowie ponad 99 proc.

Do godziny 12 zakończyło się też głosowanie w 77 rejonowych okręgach polarnych, w tym w pływających stacjach Biegun Północny — 8 i Biegun Północny — 10, a także na większości 200 pływających obiektach wyborczych, utworzonych na statkach rybackich znajdujących się na pełnym morzu, bądź w portach zagranicznych.

Pierwsze sukcesy szczecinlaków

PO RAZ DZIEWIĄTY opadła biało-czerwona wstęga. Uroczy stości inaugurujące IX Targi Krajowe w Poznaniu odbyły się tym razem przed dwoma halami. Przed pawilonem, występującego po raz pierwszy w Poznaniu, przemysłu dziewiarskiego powitał gości minister handlu wewnętrznego inż. Mieczysław LESZ, a przed wystawą — targami wzornictwa przemysłowego przemawiał wicepremier Eugeniusz SZYR.

Przemówienie Sukarno

DJAKARTA PAP. Prezydent Indonezji, Sukarno wygłosił przemówienie radiowe w którym oświadczył, że jeśli Holandia nie zgodzi się prowadzić negocjacji na bazie przekazania Irianu Zachodniego Indonezji, jego kraj zdecydowany jest wyzwolić to terytorium w ciągu bieżącego roku. Prezydent Sukarno dodał, iż Indonezja gotowa jest wyzwolić Irian Zachodni przy zastosowaniu wszelkich środków, wiążąc w to drogę dyplomatyczną.

JUŻ W CZASIE, gdy zaproszeni goście słuchali inauguracyjnych przemówień w halach zapadały pierwsze umowy. Rozpoczął się tydzień żmudnej pracy dla handlowców i dla producentów. Tydzień, który w dużej mierze zadecyduje o tym co za kilka miesięcy będziemy kupować w sklepach.

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY tegoroczna oferta targowa jest największa z dotychczasowych. Do dyspozycji handlu przedstawiono towary wartości 19,5 miliarda zł. Oby jak najwięcej z tego znalazło się w szczecińskich sklepach.

Z reporterskiego obowiązku dodam jeszcze, że na liście towarów nagrodzonych w konkursie „DOBRE, ŁADNE, POSZUKIWANE" znalazłam trzy artykuły produkowane przez szczecińskich wytwórców. Dyplomy zdobyły: Spółdzielnia Pracy „Uniwersal" za kurtkę dziecięcą, ZSS „Społem" — za herbatniki „Stargardzkie dietetyczne" oraz zakłady mięsarskie w Stargardzie za dobrze znany szczecińskim dzieciom i gospodyniom preparowany tzw. dęty ryż.

Hanna ŻYWCZAK

Spotkanie E. Szyra z rektorami wyższych szkół plastycznych

POZNAŃ PAP. 18 bm. na terenie II Wystawy Targów Wzornictwa Przemysłowego odbyło się spotkanie rektorów i profesorów wyższych uczelni plastycznych z wicepremierem Eugeniuszem Szyrem. W spotkaniu wzięli również udział minister kultury i sztuki T. Galiński i wiceminister tego resortu K. Rusinek oraz sekretarz Rady Wzornictwa Zofia Szydłowska.

Tematem rozmów były problemy wzornictwa i kształcenia kadr projektantów.

GŁOS ROZSĄDKU

PRZEWODNICZĄCY Ewangelickiego Kościoła w Hesji, pastor Martin NIEMOELLER, znany ze swego negatywnego stosunku do polityki rządu bońskiego, wystąpił ostatnio w Bochum na wiecu uczestników „Wielkanocnych marszów atomowych" z ostrą krytyką adenauerowskiej polityki zbrojeń. Przemówienie pastora Niemoellera wywołało duże poruszenie w Niemczech zachodnich.

NA ZDJĘCIU: pastor Martin Niemoeller wygłasza przemówienie w Bochum.

(CAF)

Między 1960 i 1962 Szczecińskie tramwaje

W DNIACH 6 i 7 kwietnia obradować będzie w Szczecinie IX Wojewódzka Konferencja PZPR. Działalność partii w naszym województwie jest podstawowym czynnikiem, określającym nasz stały postęp ekonomiczny i kulturalny. W związku z tym w rubryce „MIĘDZY 1960 A 1982" będziemy informować Czytelników o naszym dorobku w ostatnich dwóch latach.

W 1960 ROKU, tramwaje i autobusy MPK przewiozły 122 730 tys. pasażerów, a w roku ubiegłym już 130 585 tys. Rozwój przedsiębiorstwa w ostatnich latach opierał się głównie na rozbudowie sieci autobusowej.

Powstały bardzo potrzebne połączenia: Niebuszewa z Pogodnem i Gumieńcami, prawobrzeżnych dzielnic Odry — Klucza, Żydowiec i Podjuch — ze Śródmieściem jedną linią, a z Wielgowem i Zdunowem drugą oraz Żelechowa i Osowa z węzłem komunikacyjnym przy ul. Kołłątaja. Tabor autobusowy uległ powiększeniu i unowocześnieniu, liczy on obecnie 53 wozy, przeważnie „SANY" i „SKODY".

NIE zaniedbano również sieci tramwajowej. W ostatnich latach wymieniono najbardziej zniszczone odcinki torów, przebudowano (chyba nie po raz ostat-

(Dokończenie na str. 2)

WE WŁAŚCIWYM CZASIE

KUBA zażąda zwrotu GUANTANAMO

HAWANA PAP. Minister spraw zagranicznych Kuby Raul Roa wystosował do Departamentu Stanu USA notę protestującą przeciwko prowokacyjnym poczynaniom Amerykanów w rejonie amerykańskiej morskiej bazy wojskowej Guantanamo. Nota stwierdza, iż władze USA przekształcają bazę w Guantanamo w ośrodek działalności dywersyjnej, szpiegostwa, prowokacji i agresji przeciwko narodowi kubańskiemu, co stwarza poważne zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zdecydowanie protestując przeciwko prowokacyjnym poczynaniom amerykańskich wojsk stacjonujących w Guantanamo, rząd Kuby ponownie oświadcza w nocie, iż nosi się ze zdecydowanym zamiarem zażądania we właściwym czasie, by Stany Zjednoczone zwróciły Kubie obszar zajmowany przez tę bazę a stanowiący część terytorium narodowego Kuby.

PRZEMYSŁ MUZYCZNY SZKOLI MŁODE KADRY

ROZWIJAJĄCY się polski przemysł muzyczny wymaga ciągłego dopływu fachowych kadr. Kształci je Technikum Budowy Fortepianów w Kaliszu. Oprócz klasycznych umiejętności zawodowych, jak strojenie i korekty mechanizmów pianinowych i fortepianowych, Technikum kształci również konstruktorów i technologów. Wszyscy uczniowie uczą się gry na fortepianie oraz mają specjalne lekcje kształcenia słuchu. Nabycie tych umiejętności jest warunkiem przyszłej dobrej pracy zawodowej. Wielu absolwentów pracuje w fabrykach fortepianów i pianin w Kaliszu i Legnicy. Inni studiują akustykę pod kierunkiem prof. KWIEKA na Uniwersytecie Poznańskim.

(CAF-foto Radziszewski)

3 metrowe ZASPY na drogach

woj. kieleckiego

KIELCE PAP. W ciągu ubiegłej doby warunki komunikacyjne na drogach woj. kieleckiego uległy dalszemu pogorszeniu. W ciągu nocy grubość pokrywy śnieżnej zwiększyła się o kilkadziesiąt cm. Wiele zagród wiejskich położonych w Górach Świętokrzyskich m.in. w Krajnie, Domaszewicach i Nowej Słupi zostało nieomal zupełnie zasypanych śniegiem.

Na drogach biegnących z Kielc do Ostrowca, Krakowa, Bodzentyna i Daleszyc zaspy śnieżne sięgają 3 metrów.

SPORT — str. 6 —

NA ANTENACH ŚWIATA

DZISIEJSZA „PRAWDA" O WYBORACH DO RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

✱ MOSKWA PAP. „Pod sztandarem leninowskim do zwycięstwa komunizmu" — takim tytułem opatruje dzisiejsza „PRAWDA" artykuł wstępny, poświęcony odbytym w niedzielę wyborom do Rady Najwyższej ZSRR. Dziennik podkreśla, że wybory przekształciły się w potężną demonstrację patriotyczną i jeszcze raz potwierdziły niewzruszoną jedność partii i narodu. Według informacji Centralnej Komisji Wyborczej — pisze „Prawda", do godziny 12 w południe dnia 18 marca w całym kraju oddało głosy 83,58 procent wyborców, zaś do godziny 18.00 głosowało już 99,21 procent.

CZY PRZYZNANIE NIEPODLEGŁOŚCI KENII ZOSTANIE ODROCZONE?

✱ LONDYN PAP. Obserwatorzy polityczni w Londynie z coraz większym pesymizmem zapatrują się na możliwość osiągnięcia porozumienia na trwającej już drugi miesiąc konferencji w sprawie opracowania konstytucji dla Kenii. Główny spór dotyczy struktury przyszłego państwa i toczy się oficjalnie między przedstawicielami dwóch głównych partii Kenii.

Brytyjskie Ministerstwo Kolonii oficjalnie występuje na konferencji w roli arbitra. Wielu jednak obserwatorów uważa, że spór między obydwiema partiami jest mu jak najbardziej na rękę, ułatwić bowiem może uzasadnienie decyzji odraczającej termin przyznania Kenii niepodległości.

ŚWIĘTO KOŁOBRZESKIEGO PUŁKU PIECHOTY

✱ LUBLIN PAP. W Lublinie obchodzono uroczyście święto pułkowe 7-go Kołobrzeskiego Pułku Piechoty, odznaczonego Krzyżem Virtuti Militari za bohaterstwo jego żołnierzy w 1945 r. podczas przełamania oporu hitlerowców na Wale Pomorskim i zdobywania Kołobrzegu.

„TURYŚCI" ZACHODNIO-NIEMIECCY W GRECJI

✱ SOFIA PAP. Jak donosi dziennik grecki „AVGHI" jedna z firm zachodnioniemieckich uzyskała zezwolenie rządu ateńskiego na zakup w pobliżu miasta Kiparis na Peloponezie odcinka wybrzeża o powierzchni 7 tys. ha celem zbudowania ośrodka turystycznego z własnym lotniskiem. „Avghi" pisze, że również inne firmy zachodnioniemieckie noszą się z zamiarem zakupu w Grecji terenów pod budowę ośrodków turystycznych, zakładów przemysłowych, oraz dla zakładania wielkich gospodarstw rolnych. Zdaniem dziennika, projekty te związane są z planami kapitału zachodnioniemieckiego, by korzystając z przyłączenia się Grecji do Wspólnego Rynku, zdobyć kluczowe pozycje w gospodarce tego kraju.

24 WILKI UBITO NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE

✱ BIAŁYSTOK PAP. Od początku br. myśliwi Białostocczyzny upolowali łącznie 24 wilki, głównie w powiatach Augustów, Gołdap i Olecko.

PALENIE PAPIEROSÓW PRZEDMIOTEM OSTREJ KONTROWERSJI W W. BRYTANII

✱ LONDYN PAP. Od kilku tygodni toczy się ostry spór w W. Brytanii między palaczami papierosów a przeciwnikami nikotyny. Brytyjska opinia publiczna została wstrząśnięta ostatnio wiadomością, iż dziennie umiera w W. Brytanii na raka płuc 56 osób. W związku z tym brytyjskie Ministerstwo Zdrowia powołało komisję, której zadaniem było ustalenie czy rak płuc powstaje wskutek palenia papierosów. Komisja składająca się z 9 wybitnych lekarzy opublikowała sprawozdanie, w którym stwierdziła, iż nie ulega wątpliwości, że główną przyczyną raka płuc jest nadmierne palenie papierosów.

Świat z zadowoleniem wita decyzję O ZAWIESZENIU BRONI w ALGIERII

Dziś nadzwyczajne posiedzenie rządu francuskiego

(Dokończenie ze str. 1)

le'a **potrzeba przyszłego rozwoju ekonomicznego, technicznego i kulturalnego Algierii**, jak również **obecność w tym kraju licznej wspólnoty europejskiej** — co stworzyło konieczność zapewnienia współpracy między Algierią a Francją.

Na zakończenie de Gaulle zapowiedział, że zwróci się do narodu francuskiego, by wyraził swe stanowisko w sprawie porozumienia zawartego w Evian, po rozumienia, które **„pomimo wszelkich trudności musi zostać zrealizowane."**

* * *

PARYŻ PAP. W niedzielę wieczorem Ben Bella został zwolniony i opuścił Francję samolotem.

Według krążących pogłosek udał się on podobno do Genewy.

* * *

PARYŻ PAP. Dziś w nocy rzecznik delegacji algierskiej Rehda Malek odbył z dziennikarzami konferencję prasową, na której przedstawił zasadnicze cechy porozumienia zawartego z Francją. Stwierdził przede wszystkim, że porozumienie to rozwiązuje problemy, o których rozwiązanie naród algierski walczył przez przeszło 7 lat. Francja uznała suwerenność i integralność terytorialną Algierii.

Malek poinformował, że okres przejściowy, tzn. okres między przerwaniem ognia a referendum, trwać będzie minimum 3 miesiące i maksimum 6 miesięcy.

Prowizoryczne władze Algierii rządzić będą krajem przez ten czas i one właśnie przygotują referendum w sprawie samookreślenia. Siedzibą tych władz będzie Rocher Noir (obecna siedziba Generalnej Delegatury rządu francuskiego w Algierii). Skład władz został uzgodniony przez obydwie delegacje. Nowe władze w ciągu kilku dni obejmą urzędowanie.

Jeśli chodzi o przebieg referendum obie delegacje ustaliły „wspólną platformę".

ZAWIESZENIE BRONI położyło kres operacjom wojskowym i walkom zbrojnym na całym terytorium algierskim począwszy od dziś od godziny 12.

WCZORAJ W ORANIE OAS nadała piracką audycję, w której wystąpił Salan. Powiedział on m. in.: „Daję rozkaz naszym współtowarzyszom z sił zbrojnych za równo mahometanom, jak i Europejczykom, by przyłączyli się do nas". Salan określił zawieszenie broni jako „nie dającą się usprawiedliwić klęskę" i „zbrodnię". Wezwał on do „oporu dla obrony honoru armii i praw Francji. Armia musi powstać" — oświadczył przywódca OAS.

Również inny eks-generał — Paul Gardy. b. inspektor generalny Legii Cudzoziemskiej, w pirackiej audycji radiowej OAS zadeklarował: „Teraz zaczyna się bitwa" i wezwał ludność do atakowania policji.

* * *

PARYŻ PAP. Po 7 latach, 4 miesiącach i 18 dniach walk zakończona została brudna wojna w Algierii. Nie oznacza to jednak, że w kraju tym zapanował już pokój. Pozostał do rozwiązania jeszcze jeden istotny problem, a mianowicie likwidacja faszystowskich band generała Salana.

Premier algierski Ben Khedda podkreślił, że podpisanie porozumienia w Evian nie oznacza jeszcze pokoju w Algierii. Wezwał on na ród algierski do czujności w obliczu działalności OAS.

Dziś w godzinach popołudniowych odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie rządu francuskiego w celu przedyskutowania kroków jakie należy podjąć dla wcielenia w życie porozumienia z Evian. Wyznaczona zostanie na nim także prawdopodobnie data referendum we Francji. Przypuszcza się, że odbędzie się ono 8 kwietnia. Omówione zostaną również problemy związane z okresem przejściowym w Algierii.

W PARYŻU władze francuskie podjęły nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. W szczególności wokół Pałacu Elizejskiego.

Tymczasem w Algierii bandyci Salana wezwali kolonistów francuskich do sabotowania porozumienia zawartego w Evian. Zapowiedzieli oni utworzenie „Tymczasowego Rządu Algierii Francuskiej". OAS wezwała Europejczyków do proklamowania strajku powszechnego.

Aby opanować sytuację w Algierze i Oranie, władze francuskie wprowadziły w obu tych miastach stan wyjątkowy. Dekret o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w tych miastach ogłoszony został w dzisiejszym dzienniku oficjalnym.

* * *

CAŁY ŚWIAT z zadowoleniem powitał przerwanie ognia w Algierii.

POROZUMIENIE o zawieszeniu broni w Algierii powitane zostało z zadowoleniem przez rzeczników rządów Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Włoch, Nowej Zelandii i innych krajów.

Z całego świata napływają informacje dotyczące o przychylnej reakcji rządów i opinii publicznej w związku z zakończeniem prawie siedmio i półletniej brudnej wojny w Algierii.

Z DNIA NA DZIEŃ

Nareszcie!

NARESZCIE. Po latach krwawych zmagań naród algierski zwyciężył. Podpisując porozumienie w Evian z rządem algierskim, któremu tak długo odmawiali uznania ministrowie gaullistowskiego rządu Francji potwierdzili, że żadnymi siłami przewagi materialnej nie da się dziś ocalić kolonializmu.

NARESZCIE — mają prawo powiedzieć również ci wszyscy Francuzi, którzy czynnie przeciwstawiali się brudnej wojnie algierskiej i jej konsekwencjom: faszyzmowi, zbrodniom i anarchii, którą niesie z sobą OAS. Dla najlepszych sił narodu francuskiego porozumienie w Evian jest również zwycięstwem ich własnym

NARESZCIE — ale czy nie nazbyt późno? Kunktatorska polityka V Republiki spowodowała, że trudno dziś postawić znak równości pomiędzy porozumieniem francusko-algierskim i słowem „pokój". OAS stworzyła na terenie Algierii sytuację, która każe z największą troską patrzeć w przyszłość.

Czy algierskie władze Frontu Wyzwolenia Narodowego pozostaną panami sytuacji? Czy dowództwo wojsk francuskich spełni swoje zadanie, gwarantując wbrew zbuntowanym generałom wykonanie zobowiązań, jakie rząd francuski zaciągnął w Evian wobec świata i historii? Najbliższe dni dadzą na te pytania odpowiedź.

DZIŚ REPORTER zanotował

WCZORAJ ok. godz. 16.00 na rogu ulic Bohaterów Warszawy i Mickiewicza samochód ciężarowy wpadł na chodnik przygniatając do muru kobietę z dzieckiem. Kobieta doznała złamania miednicy i kości udowej, a dziecko ogólnych ran twarzy i wstrząśnienia mózgu. Istnieje podejrzenie, iż kierowca nie był trzeźwy. Milicja prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo.

* * *

W NOCY ok. godz. 2 zatruł się gazem świetlnym pracownik Szczecińskiej Gazowni. Ofiarę wypadku przy pracy odwieziono do szpitala.

* * *

POGOTOWIE Ratunkowe interweniowało przez całą noc w przypadkach angin, przeziębień i nieżytów dróg oddechowych. Według opinii pracowników Pogotowia był to jeden z trudniejszych dyżurów.

* * *

DZIŚ RANO trzy składy „jedynki" i jeden skład „siódemki" wyjechały nie kompletne na trasę, zabierając ze sobą tylko po jednej przyczepie. Powodem była absencja grypowa pracowników.

* * *

DZIŚ będzie zachmurzenie zmienne, temperatura maksymalnie plus 2 stopnie, słabe wiatry południowo-zachodnie. (B)

Genewska Konferencja Rozbrojeniowa wkracza w drugi tydzień obrad

GENEWA PAP. W dniu dzisiejszym wznowione zostały obrady genewskiej Konferencji Rozbrojeniowej. W godzinach przedpołudniowych odbyła się sesja plenarna, na której przemówienia wygłosili: bułgarski minister spraw zagranicznych, Łukanow i kanadyjski minister spraw zagranicznych, Green.

W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH odbyć się ma pierwsze nieformalne posiedzenie, zwołane z inicjatywy indyjskiego ministra obrony Kriszny Menona. Na posiedzeniu tym szefom delegacji towarzyszyć będzie tylko po dwóch doradców. Głównym celem tych posiedzeń jest umożliwienie delegatom dokładniejszego przedstawienia swych poglądów na temat rozbrojenia. Ponadto państwa nie nuklearne mają domagać się od mocarstw atomowych wyjaśnień w sprawie ich propozycji dotyczących zakazu doświadczeń nuklearnych, oraz uregulowania problemu rozbrojenia.

Dziś w godzinach przedpołudniowych do Genewy powrócił brytyjski minister spraw zagranicznych lord Home.

Tramwaje

(Dokończenie ze str. 1)

ni) „węzeł gordyjski" przy Bramie Portowej i ułożono nowe tory na ul Wielkiej. Tabor „odświeżono", w ciągu ostatnich dwóch lat przybyło 28 nowych wozów, jest ich obecnie 273. W styczniu br. Centrala Ruchu MPK uzyskała nowe pomieszczenia przy ul. Jaromira i dysponuje aparaturą krótkofalową, zapewniającą stały kontakt z Pogotowiem Sieciowym i Autobusowym.

Pod hasłem: „FRONTEM DO PASAŻERA", Biuro Studiów Ruchu MPK opracowuje szczegóły projektu układu komunikacyjnego, który prawdopodobnie już w br. wejdzie w życie. Wiadomo już, że „czwórka" będzie kursowała na trasie okólnej, a szereg linii otrzyma nowe trasy.

Myśli się o unowocześnieniu taboru, w celu zapewnienia większego bezpieczeństwa ruchu (bardziej skuteczne hamulce „szynowe", automatyczne drzwi) oraz zapewnienia większej wygody dla pasażerów (przegubowe połączenie wagonów wraz z przejściem między nimi).

DALSZY wzrost taboru autobusowego przyczyni się do częstszego kursowania, a w przyszłości do powstania nowych linii. Na Krzekowie buduje się nowoczesne zaplecze, mieszczące centralne warsztaty tramwajowe, stację prostowniczą, stację obsługi autobusów i ogrzewany parking na wolnym powietrzu. (T)

NIK stwierdza:

Nie zawsze „mądry Polak po szkodzie"

WARSZAWA PAP. W celu stwierdzenia, jakie wnioski wyciągnęły kierownictwa zakładów pracy z ujawnionych nadużyć w podległych im jednostkach, Najwyższa Izba Kontroli z udziałem pracowników inspektoratów kontrolno-rewizyjnych, Państwowej Inspekcji Handlowej i innych organów kontroli resortowej i spółdzielczej, przeprowadziła w IV kwartale ub. r. zakrojoną na szeroką skalę akcję kontrolną w 701 zakładach, w których w ubiegłych latach zostały ujawnione nadużycia. Były to bądź poważniejsze afery gospodarcze, bądź też wielokrotne drobne kradzieże które mogły być popełniane w wyniku wad i zaniedbań organizacyjnych zakładów. Wyniki przeprowadzonej kontroli nie nastrajają optymistycznie.

KONTROLA NIK postawiła sobie za cel dokonanie oceny aktywności kierownictwa zakładów w przeciwdziałaniu przestępstwom oraz zbadanie systemu nadzoru i kontroli szczególnie na tych odcinkach, gdzie występowały najpoważniejsze dla przedsiębiorstwa straty.

UJAWNIONO, że w większości przedsiębiorstw, w których miały miejsce poważniejsze nadużycia i szkody, nie zostały podjęte skuteczne środki profilaktyczne. W dalszym ciągu w przypadku ujawnienia nadużyć kierownictwa zakładów ograniczają się do skierowania doniesienia karnego przeciwko bezpośrednim sprawcom nadużyć, oraz do dokonania niezbędnych zmian personalnych. Tak działając usuwają one z reguły skutki, a nie warunki, które umożliwiły przestępstwo lub sprzyjały jego popełnieniu.

Mimo upływu niemal 3 lat od wydania zarządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie usunięcia zaniedbań w zakresie nadzoru i kontroli, realizacja tych bardzo istotnych przepisów nasuwa nadal poważne zastrzeżenia. W 428 przedsiębiorstwach uspołecznionych, tj. ok. 61 proc. objętych kontrolą, ujawniono fakty całkowitego bądź częściowego naruszania tych przepisów. Z reguły kierownictwa zakładów nie podejmowały bowiem kroków, mających na celu ustalenie przyczyn przestępstwa, nie określano stopnia winy, ani nie wyciągano konsekwencji w stosunku do osób odpowiedzialnych za nadużycia z tytułu złego nadzoru i niedostatecznej kontroli.

KONTROLA nie ograniczyła się tylko do samych przedsiębiorstw, w których popełniono nadużycia. Poszła ona dalej, analizując prace jednostek bezpośrednio nadrzędnych nad tymi przedsiębiorstwami. Kontrolą objęto prace 102 takich jednostek. I tu wyniki wykazują brak dostatecznego przeciwdziałania wyżej wymienionym nieprawidłowościom i zaniedbaniom występującym w podległych przedsiębiorstwach.

Fałszywy kapitan

(Dokończenie ze str. 1)

nie tych okoliczności wyjął plik banknotów — dolarów tzw. „hongkongów". Pewną ilość tych banknotów rozdzielił wśród orkiestry.

Tymczasem „kapitan" zaczął narzekać na brak pieniędzy i prosił o pożyczenie 25 tys. zł na parę dni. Wspólnymi siłami zdołali pod zastaw biżuterii i 300 „hongkongów" zdobyć niecałe 15 tys. zł. Po tych pożyczkach na kilka dni zaginął słuch o „kapitanie".

Wówczas zaczęły się budzić podejrzenia. Ktoś zadzwonił do łódzkiego „SIM-u", ale tam nic nie wiedzieli o weselu, w Gdyni zaś nikt nie słyszał o kapitanie DURNASIU. Wśród wierzycieli DURNASIA aż zakotłowało, lecz „kapitan" wszystkich uspokoił zapowiadając, że za dwa dni zwróci pieniądze.

TYMCZASEM w towarzystwie przyjaciół z „CAFE-CLUBU" pojechał taksówką do Łodzi, Piotrkowa i Tomaszowa. Gdzieś w drodze utknęła taksówka, a „kapitanowi" wypadł portfel. Ktoś go podniósł i z dokumentów dowiedział się, iż „pan kapitan" nie jest wcale kapitanem. W lot wszyscy się o tym dowiedzieli i na gwałt zażądali zwrotu pieniędzy. Przy tej okazji wyszło na jaw, że Durnaś pożyczył 30 tys. zł od kierowcy taksówki, rzekomo tylko na chwilowe zapłacenie cła od większej partii zagranicznych zegarków.

Dalszy spór przeniesiono do biur Komendy MO w Piotrkowie, gdzie wszczęto wstępne dochodzenia przeciwko Durnasiowi, który przez kilka miesięcy wodził za nos wiele osób. Wkrótce stanie on przed sądem m. in. pod zarzutem uprawiania nielegalnego handlu zagranicznymi dewizami. (y)

HOKEJ

KANADA wicemistrzem świata

COLORADO SPRINGS PAP. W Colorado Springs zakończone zostały tegoroczne hokejowe mistrzostwa świata. W ostatnim dniu turnieju rozegrano trzy spotkania. W najciekawszym z nich spotkały się zespoły Kanady i USA. Stawką było drugie miejsce. Wygrali Kanadyjczycy — 6:1 (2:1, 1:0, 3:0). Tak więc mistrzem świata została SZWECJA wicemistrzem KANADA, a trzecie miejsce zajął zespół USA.

OBNIŻKA CEN JAJ

Z DNIEM dzisiejszym obniżone zostały ceny detaliczne jaj świeżych I gatunku z 2.30 zł do 2.00 zł za sztukę i jaj świeżych II gatunku z 2,10 zł do 1,80 zł za sztukę.

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

SEJMOWA KOMISJA Gospodarki Morskiej i Żeglugi opracowała plan prac na rok bież. Przewiduje się m. in., że w kwietniu komisja weźmie na warsztat problem szkolenia kadr dla gospodarki morskiej i wodnej w ciągu nie tylko bież. 5-latki, ale i lat następnych. Komisja zająć się ma także zagadnieniem pracy placówek zagranicznych, podległych resortowi żeglugi. W maju rozpatrywać ma sprawy realizacji ustaw dyskutowanych przez komisję w II i III kadencji Sejmu.

Plan dalszych prac komisji przewiduje rozpatrzenie takich problemów jak: aktywizacja gospodarki morskiej w pasie przybrzeżnym (lokalizacja inwestycji, rozwój rybołówstwa przybrzeżnego itd.), założenia polityki inwestycyjnej w gospodarce wodnej w planie perspektywicznym, możliwości rozbudowy dróg wodnych śródlądowych i transportu wodnego śródlądowego w aspekcie współpracy z innymi krajami.

200 nowych grodów
Stawiamy na układy satelitarne

WCZORAJ, DZIŚ i JUTRO NASZYCH MIAST

PRAWIE połowa naszych rodaków — to mieszczuchy. Skupieni w prawie 900 miastach i osiedlach zajmują ponad połowę wszystkich mieszkań w kraju.

W ubiegłym dziesięcioleciu liczba mieszkańców naszego kraju wzrosła o 20 proc., natomiast ludność miast zwiększyła się w tym czasie dwukrotnie. Obliczenia socjologów i demografów wskazują, że również w latach najbliższych sytuacja będzie się kształtować podobnie. Mówi to wiele o skoku rozwojowym, jaki mają za sobą nasze miasta jak również o otwierających się przed nimi perspektywach.

Od 1946 roku kraj nasz wzbogacił się o 200 nowych miast. Tylko nie doszukuj cie się w nich najbliższego rodzeństwa Nowych Tych czy podkrakowskiej Nowej Huty. Prawie wszystkie miejskie nabytki są wynikiem przeprowadzonych za biegów administracyjnych — przyznania praw miejskich. Największą ilością nowych miast pochwalić się mogą województwa: katowickie, wrocławskie krakowskie.

Liczebny wzrost miast szedł w parze ze znacznym rozszerzeniem się granic poszczególnych grodów. Rozrosły się powierzchniowo prawie wszystkie stolice województw. Nie brakuje też miast, których powierzchnia wzrosła kilkakrotnie. Obszar Wałbrzycha powiększył się trzy razy.

O 140 proc. wzrosła powierzchnia Radomia, o 140 proc. — Katowic, podwoił się obszar Lublina. **Jedynie Poznań i Szczecin zmniejszyły swe administracyjne obszary.**

W ciągu najbliższych 15—20 lat miasta polskie mają wchłonąć po nad trzymilionową porcję nowych mieszkańców. Do końca 1975 roku trzeba będzie wybudować w miastach około 7 milionów izb mieszkalnych!

OBECNIE trwają dyskusje nad urbanistycznymi formami rozwoju naszych grodów. Urbanistyczni specjaliści zgodnie twierdzą, że najbardziej celowe pod względem ekonomicznym, jak też zdrowotnym i socjalnym są miasta liczące około 500—600 tysięcy mieszkańców.

Można z tego wysnuć wniosek, że niepożądany jest dalszy gwałtowny rozwój takich miast wojewódzkich jak np. Kraków, Poznań, Łódź czy Katowice. Czy więc czeka je stagnacja? Nic jest, tak groźnie. Jedynie rozwój tych miast powinien przybrać formy powstawania tzw. układów satelitarnych. Układ taki to szereg istniejących nowo zaprojektowanych, niewielkich kilkudziesięciotysięcznych miast - satelitów. (a)

Konferencja pedagogiczna w Sądzie dla Nieletnich

OSTATNIO w Sądzie dla Nieletnich odbyły się dwie pokazowe rozprawy karne przeciwko małym przestępcom. Na rozprawę przybyli szczecińscy nauczyciele, wychowawcy z Pogotowia Opiekuńczego i Domu Dziecka. Sąd dla Nieletnich rozpatrywał dwie sprawy o kradzież. W jednym wypadku trzech chłopców, uczniów VII klasy szkoły podstawowej ukradło kilka gołębi, w drugim wypadku również uczeń szkoły podstawowej ukradł z mieszkania nieznajomej kobiety 800 zł.

Rozprawy poprzedziła prelekcja, którą wygłosiła sędzia Anna BENKOWSKA. Podkreśliła ona, że większość przestępstw popełnianych przez nieletnich to kradzieże. Mali przestępcy rekrutują się nie zawsze z rodzin najbiedniejszych. Najczęstszą wiadomość o kradzieży popełnionej przez dziecko jest dla rodziców zaskoczeniem.

W dyskusji, która wywiązała się po prelekcji i rozprawach sądowych, nauczyciele podkreślali brak u rodziców należytej troski o wychowanie dzieci i składanie odpowiedzialności na barki szkoły. Poza tym zdaniem dyskutantów, należałoby stworzyć w naszym szkolnictwie możliwości rozpatrywania drobniejszych przestępstw uczniów.

Odciążyłoby to sądy od zalewu błahych spraw, a jednocześnie dałoby szkole jeszcze jeden środek wychowawczy. Takie postępowanie nie byłoby też bez znaczenia dla samych nieletnich. Niejednokrotnie bowiem pierwsze zetknięcie się z sądem, wyrabia w dziecku pewną odporność na następne, przyzwyczaja i nie zawsze działa wychowawczo.

WYDAJE się, że postulaty szczecińskich nauczycieli warte są rozpatrzenia. (hs)

TO urządzenie przypominające lodówkę jest po prostu zwykłym, choć niewątpliwie bardzo nowoczesnym kublem na śmieci. Tym zagranicznym modelem zainteresował się rodzimy producent i już niedługo podręczny śmietnik będzie ozdobą kuchni, a nie wstydliwie ukrywanym kopciuszkiem. O innych zaletach (higieny, estetyki) nie będziemy mówić, są jak widać na zdjęciu, oczywiste.

DO KUCHNI

WSZYSCY zapewne znamy z lat dziecięcych wstrząsające opowiadania typu „pociąg-widmo", po których z trudem udawało się zasypiać, a i w snach nie było spokoju.

Co tam opowiadania, literatura, a w dodatku z tzw. zamierzchłej przeszłości... Na ulicach Szczecina, w biały dzień straszy AUTOBUS-WIDMO. Pomalowany na kolor gryzącego fioletu, jest „ozdobiony" napisem czarnych wyrazistych liter: „II Wojewódzka Konferencja Ścieżkowa" zaopatrzony w adres: SUPERFOSFAT — SZCZECIN.

Pomijając litościwie CO do koloru lakieru, którego użyto do pomalowania autobusu, to podejrzewamy, że tylko ktoś niewidzący kolor był na składzie w „SUPERFOSFACIE". To zresztą tylko pół biedy. Ale niech się ktoś przyzna po pierwsze: do wymyślenia nazwy koszmarnej „konferencji ścieżkowej", po drugie: do pomysłu wymalowania tego potwornego tekstu na autobusie.

„Konferencja ścieżkowa", „narada rurowa", „dyskusja kanalizacyjna" BRRR!!! Włos się na głowie jeży na myśl o tym do czego mogliśmy dojść po tej linii pomysłowości w nazywaniu.

A SKORO — jak widać na autobusie — odbyła się już druga z kolei konferencja o tak niefortunnej nazwie — to chociaż nie propagujmy tej ziei polszczyzny przy pomocy napisów wystawionych na publiczny widok.

W TROSCE o estetykę i piękno polskiej — jakże zasobnej w słowa — mowy ojczystej nie dajmy się skanalizować!

AGATA

AUTOBUS - WIDMO

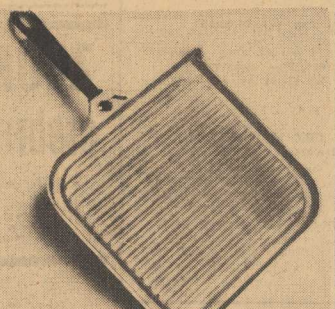

BARDZO modne, a jeszcze bardziej zdrowe, jest jadanie mięsa bez tłuszczu. Wobec tego producenci prześcigają się w pomysłach dostarczania na rynek odpowiednich naczyń. Mamy więc już różnego rodzaju patelnie groszkowe, a teraz w sklepach „Argedu" pojawił się ruszt z aluminium z nie nagrzewającą się rączką, co jest wielkim sukcesem twórców i udogodnieniem dla gospodyń.

O CIĘŻKIEJ i niewdzięcznej pracy kobiet w domu napisano już całe tomy. Dosyć długo ubolewano, domagano się, krytykowano, aż wreszcie za słowami poszły czyny. Coraz częściej na rynku pojawiają się przedmioty ułatwiające zajęcia domowe, oszczędzające tak ściśle wyliczone kwadranse w codziennym kieracie prac zawodowych i gospodarskich.

Nie wszystkie urządzenia są już doskonałe, ceny niektórych, jak na naszą kieszeń, dosyć wysokie. Natomiast przedmioty bardziej udane i niedrogie pojawiają się w znikomych ilościach. Na razie, w celu pokrzepienia ducha pań domu, pokazujemy kilka przedmiotów, które w najbliższym czasie ukażą się na półkach sklepowych.

CZYTAJĄC TYGODNIKI

CEL ŻYCIA

DUŻO ważkich pozycji przyniósł ostatni numer „PRZEGLĄDU KULTURALNEGO". Wśród nich na pierwszym miejscu wymienić trzeba rozprawę prof. T. KOTARBIŃSKIEGO pt. „Cel życia". Wybitny filozof daje na ten trudny temat wykład jasny i przejrzysty, z którym warto się zapoznać. Ostateczny wniosek Kotarbińskiego jest raczej optymistyczny. Stwierdzając, że „coraz mniej jest społecznie ważnych zadań, które można wykonać, działając w pojedynkę", i że „weszliśmy w epokę zespołów o coraz bogatszym składzie i coraz bardziej zróżnicowanej strukturze" — Kotarbiński pisze w zakończeniu:

„Przed dzielnymi ludźmi otwierają się nieograniczone perspektywy rozumnych zamierzeń, możliwych rozwiązań problemu celu życia".

REALIZM, UTYLITARYZM, SZTUKA

W tymże numerze „PRZEGLĄDU" — artykuł prof. S. ŻÓŁKIEWSKIEGO pt. **„Propozycje do krytycznej rozwagi".** Autor dochodzi do nowych sformułowań na temat realizmu socjalistycznego, którego rozwoju „nie może ograniczyć fałszywe mniemanie, że cechy realizmu są wieczne i niezmienne... Jeśli literatura ma być naprawdę realistyczna, musi mówić nowe prawdy o życiu, o jego aktualnych konfliktach. Do tego trzeba również odnowy środków wyrazu, swobody artystycznych poszukiwań, odrzucenia wreszcie błędnych, uproszczonych teorii estetycznych".

WŁODZIMIERZ SOKORSKI w artykule pt. „Utylitaryzm i sztuka" dochodzi do następującego wniosku: **„Sztuka utylitarna nie jest sztuką dla maluczkich. Sztuka utylitarna — to po prostu sztuka. Sztuka odważna, zaczepna, autentyczna w prawdzie i autentyczna w przeżyciu. To sztuka, która winna nas uczyć żyć i rozumieć świat w pięknie dzieła artystycznego".**

Zasady niewątpliwie słuszne — a przecież bardzo niepopularne w środowisku znacznej części polskich krytyków. Im to właśnie poświęca ostry felieton Jerzy PUTRAMENT, zastanawiając się nad przyczynami zasadniczego rozdźwięku pomiędzy naszą krytyką filmową, a olbrzymią większością publiczności kin. Tytuł felietonu: **„Snoboroby"** — określa zasadniczy kierunek ataku Putramenta.

Gdy mowa o krytyce filmowej — warto zwrócić uwagę na ciekawy artykuł wybitnego reżysera Jana RYBKOWSKIEGO, zamieszczony w „POLITYCE". Autor porównuje niektórych krytyków do „balonów", oderwanych od ziemi, i na poparcie swego twierdzenia przytacza sporo ważkich argumentów. Rybkowski udowadnia też, że wbrew dość powszechnej opinii polska produkcja filmowa nie tylko nie jest deficytowa, ale dochody z tej produkcji pokrywają całkowicie koszty wszystkich sprowadzanych na nasze ekrany filmów zagranicznych.

Skoro mowa o „POLITYCE" — warto zwrócić uwagę na artykuł DANIELA PASSENTA pt. „PŁACE I PŁACZE" wyjaśniający uzasadnione przyczyny ostatnich zarządzeń, które ograniczają prawa pracowników naukowych do podwójnych etatów.

DYSKUSJA W PIOSENCE

W „NOWEJ KULTURZE" — wielka dyskusja o polskiej współczesnej piosence i o przyczynach jej niepopularności. Przyczyny niepowodzeń — czy nawet klęski — współczesnej piosenki polskiej, jak wynika z dyskusji, to przede wszystkim: zmonopolizowanie ośrodków „produkujących" w wąskim kręgu etatowych rutyniarzy, brak odwagi w tematyce, niedbalstwo w opracowaniu reżyserskim, któremu na zachodzie poświęca się często lata, a u nas bywa: że... tylko pół godziny. Jeden z proponowanych wniosków — to rozbicie dotychczasowego, centralnego warsztatu tworzenia piosenek i powołanie kilku, lub nawet kilkunastu „punktów twórczych" na terenie kraju. Gdyby wniosek taki przeszedł — może doczekalibyśmy się takiego punktu także i w Szczecinie. I chyba byłoby warto.

Na zakończenie kilka słów o ŻYCIU LITERACKIM", które konsekwentnie otwiera swoje łamy pisarzem „terenowym" — tym razem Warmii i Mazur. W tymże numerze „ŻYCIA" — ciekawa korespondencja M. MISIORNEGO ze Szczecina

Zamiast świetlicy — szatnia!

W PORCIE szczecińskim inwestycje nie nadążają za powiększającymi się intensywnie zatrudnieniami przeładunkowymi. Dysproporcje te odczuwa się szczególnie m. in. w zakresie urządzeń socjalnych, które są już o wiele nie wystarczające dla rosnącej bezustannie załogi portowej.

Ostatnio np. na skutek braku odpowiednich pomieszczeń, ZPS zmuszony był wykorzystać na szatnię pomieszczenie świetlicy na nabrzeżu „EWA". Kłopoty wynikające z niedoboru urządzeń socjalnych pogłębiają się coraz bardziej, pomimo że dyrekcja portu nie szczędzi starań w celu zapewnienia załodze prowizorycznych pomieszczeń zastępczych itp.

W szatniach panuje zagęszczenie, utrudniające utrzymanie ich w należytym porządku. A w najbliższym czasie załoga rejonu przeładunków drobnicowych powiększy się o 100 osób.

Niewesoło przedstawia się również sytuacja na nabrzeżu Rumuńskim, które częściowo włączone zostanie do eksploatacji jeszcze w br., podczas gdy rozpoczęcie budowy urządzeń socjalnych zaplanowano tu na — 1963 r. (dm)

50 lat scenicznego humoru

JUBILEUSZ Antoniego Kaczorowskiego

TAK się złożyło, że dzisiejszego Jubilata — artystę szczecińskiej operetki Antoniego KACZOROWSKIEGO — pamiętam jeszcze z moich lat szkolnych, kiedy to na pół „legalnie" bywałem na Jego występach w teatrze w Grudziądzu. Było to około lat dwudziestych. Kaczorowski miał już za sobą, po warszawskim debiucie, wiele zasłużonych sukcesów na scenach lwowskich i krakowskich, a także na występach w Moskwie, Kijowie, Charkowie. Miał utrwaloną pozycję artysty, o którego dobijały się dyrekcje wielu teatrów.

Kiedy losy — po wielu latach — zetknęły nas znów w Szczecinie — ogarnął mnie szczery podziw i, wyznaję to, trochę zazdrości. Kaczorowski nic się nie zmienił. Te same młodzieńcze, elastyczne ruchy, ten sam humor, temperament, niewyczerpany wigor. Jakże ich, artystów, znakomicie konserwuje TEATR!

Zapewne, nie wszystkich. Ale tych, którzy scenie oddali się bez reszty, z całym entuzjazmem i miłością i ta ich wieczna młodość jest chyba najwspanialszym darem, udzielonym im przez umiłowaną sztukę. Choć wiemy dobrze, że życie w teatrze nie jest sielanką jest nieustannym wysiłkiem, pracą, walką o to, żeby nie zostać w tyle, nie ulec rutynie.

50 lat pracy na scenie, około 500 ról, setki scen, miliony widzów i słuchaczy. Od Fedyckiego w „ICH CZWORO", Papkina w „ZEMŚCIE" — poprzez całe gamę znakomitych ról w operetkach w Polsce, Rosji we Włoszech — do roli „komisarza moralności". Carnero w jubileuszowym przedstawieniu szczecińskiego „BARONA CYGAŃSKIEGO". Gdyby istniała jakaś metryczna miara humoru, którym promieniował i wciąż promieniuje Pan Antoni ze sceny — można by nią chyba wielokrotnie opasać naszą biedną, udręczoną kulę ziemską!

Wznosząc więc toast na cześć Dostojnego zasługami ale wciąż młodego Jubilata — oddajmy hołd Jego niewyczerpanemu humorowi. Niech przez najdłuższe lata KACZOROWSKI i Jego humor będą nieodłącznymi — ku radości nas wszystkich.

FELIKS JORDAN

Fabryka Maszyn i Odlewnia

w Gniewie, ul Polna 1, woj Gdańsk

wykonuje w szybkim terminie

BLOKI ŁADUNKOWE WG WŁASNEGO KATALOGU BLOKÓW OKRĘTOWYCH O UDŹWIGU DO 88 TON, UCIĄGU LINY OD 100 KG DO 10 TON, 1, 2, 3, 4, LUB 5 KRĄŻKOWE

Do wszystkich bloków załączamy atesty materiałowe, a na żądanie również świadectwa prób wytrzymałościowych.

Bliższych informacji udziela **Dział Planowania i Zbytu zakładu, Gniew tel. 11, wewn. 4.** 1086-K

Przetarg

na wykonanie instalacji c.o. w sklepach:

- **sklep nr 356 ul. Strzałowska 4 — art. gosp. domow.**
- **sklep nr 471 ul. Poniatowskiego 2 — drogeria**
- **sklep nr 358 Dąbie, Anieli Krzywoń — art. wielobranżowe**

ogłasza

DYREKCJA MHD ART. PRZEM. RÓŻNYMI
w Szczecinie, ul. Dworcowa 1a.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne koncesjonowane.
Termin składania ofert do dnia 30 marca 1962 r.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta bez podania powodu.
Szczegółowe kosztorysy dla oferenta do wglądu w Dziale Adm. Gosp. tut. Dyrekcji, II piętro, pokój nr 38 tel. 81-38. 1222-K

OGŁOSZENIA drobne

NAUKA

UDZIELAM lekcji na pianinie, akordeonie zaawansowanym, początkującym. Ul. Wielkopolska 23 m. 15. Informacje: poniedziałki, czwartki od godz. 15 do 19. 1959-G

PRACA

KRAWCOWA przyjmuje roboty świąteczne. Szczecin, Chodkiewicza 10-1. 1960-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK bliźniaczy, 5½-izbowy z ogrodem, wyłączony, hipoteka własna, na Pogodnie sprzedam. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 pod HK. 1961-G

DOMEK jednorodzinny, wolny, z ogrodem kupię. Podać cenę. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 244. 1962-G

DOM jednorodzinny, pięciopokojowy z ogrodem w Poznaniu przy ul. Warszawskiej 155 sprzeda właściciel. Po sprzedaży mieszkanie wolne. 1917-P

3 DZIAŁKI ziemi po 1 ha, 5 km od Ostrowa Wlkp., niedaleko przy stanku MPK pilnie sprzedam. Wanda Sobótka, Ostrów Wlkp. ul. Raszkowska 26. 1918-G

DOM trzypiętrowy z wolnym mieszkaniem w centrum Bydgoszczy sprzedam lub zamienię na samochód. Oferty kierować R. Czokajło Bydgoszcz, Toruńska 58 m 2. 1919-P

DOM mieszkalny z wolnym mieszkaniem, placem budowlanym i warsztat stolarski z urządzeniem lub bez sprzedam korzystnie. Nakło n/Notecią. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 242. 1930-G

WILLA jednorodzinna wolna ze wszystkimi wygodami (c. o. elektryczność i gaz) w pięknej dzielnicy Międzyzdrojów z ogrodem warzywno-owocowym do sprzedania lub zamiany na podobną w Szczecinie. Zgłoszenia Szczecin, Mazurska 19 — 4, Czerniecka. 1920-G

MATRYMONIALNE

ROZWIEDZIONY lat 38 pozna panią w celu towarzyskim. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 234. 1916-G

SPRZEDAŻ

PIANINO „Wolkenhauer" oraz suszarkę fryzjerską „Fala" sprzedam. Szczecin, Jackowskiego 1-6, Pogodno. 1963-G

NOWOCZESNY, bardzo ładny komplet stołowy sprzedam. Kuśnierska 7-5 (obok Zamku). godz. 15—18. 1964-G

MASZYNĘ dziewiarską z przystawką „Knitmaster" oraz motowidło sprzedam. Kaszubska 61-2. 1965-G

OKAZYJNIE sprzedam 4 ha sadu wraz z inwentarzem i budynkami gospodarczymi. Nieruchomość blisko dworca kolejowego oraz Fabryki Przetworów Owocowych — Łącz Anna, wieś Wydrzno, pow. Grudziądz, woj. bydgoskie. 1228-J

GARAŻ oraz maszynkę do podnoszenia oczek sprzedam. Szczecin. Herbowa 9-11. 1966-G

MOTOCYKL „Iż" z przyczepą sprzedam. Stołczyn. Nad Odrą 20-1a. Cichocki. 1967-G

MOTOCYKL „Jawa 250" i samochód DKW sprzedam. Szczecin, ul. Malinowa 9 od godz. 17. 1968-G

PIANINO „Duysen" stan bardzo dobry sprzedam. Zgłoszenia Małopolska 58 — 4. 1921-G

PIANINO krzyżowe (płyta metalowa) czarne do brze utrzymane sprzedam. tel. 443-65. 1922-G

TELEWIZOR „Turkus" stan dobry sprzedam. Wiadomość tel. 73-584 cały dzień. 1923-G

SZYNY pod wózki, wraz z wózkami razem 10 ton sprzedam. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 233. 1924-G

WÓZEK dziecięcy głęboki tanio sprzedam, ul. Budzysza Wosia 7. 1925-G

2 AMERYKANKI, serwantkę i piekarnik elektryczny sprzedam. Telefon 73-516. 1926-G

PSA 8-miesięcznego rasy boxer sprzedam. Szczecin, Boguchwały 23 — 3 godz. 17 — 19. 1927-G

ODSTĄPIĘ drągi rusztowaniowe, tel. 376-79. 1928-G

NOWOCZESNY, uniwersalny wózek dziecięcy, stan bardzo dobry sprzedam. Marcinkowskiego 11 — 1 tel. 709-22. 1929-G

FORTEPIAN w dobrym stanie sprzedam. Szczecin, Wita Stwosza 10 — 1 1931-G

MASZYNĘ do szycia męską „Singer" sprzedam. Szczecin ul. Siemiradzkiego 9 — 1 dojazd tramwajem nr 1. 1932-G

MOTOCYKL BMW 350 ccm w dobrym stanie sprzedam. L. Heyki 16 — 3. 1934-G

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia zamienię na podobne. Al. Piastów 15-18. 1969-G

MIESZKANIE jednopokojowe z nowego budownictwa zamienię na 2—3-pokojowe z nowego budownictwa. Zgłaszać się w niedziele godz. 14—16, Krasińskiego 86-14. 1970-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka w Stargardzie zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: telefon 21-28. 1971-G

POCZĄTKUJĄCEGO studenta lubiącego sport przyjmę na pokój sublokatorski. Wiadomość: Bol. Krzywoustego 22-5. 1972-G

2 POKOJE z kuchnią zamienię na 3 lub 2 pokoje, najchętniej śródmieście, Golęcin. Światowida 68-4a. 1973-G

GRYFIŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W PŁONIACH
p-ta Smerdnica Nr. tel. 5

oferują

usługi koparką łyżkową pojemność 0,5 m^3 dla przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych. 1229-K

GLOBULKI „Zet"

- skuteczne, nieszkodliwe, łatwe w stosowaniu
- tanie — zapobiegają ciąży
- 1 pud. 10 szt. 7 zł
- Do nabycia w aptekach, drogeriach kioskach RUCH.

704-K

ZŁOM srebrny

w każdej ilości

skupuje sklep „ARS CHRISTIANA" Szczecin, Al. Niepodległości 17. 1140-K

3 POKOJE zamienię na równorzędne na parterze. Dzielnica obojętna. Parkowa 61-14. 1974-G

3 POKOJE, front zamienię na mieszkanie 2-pokojowe, najchętniej z nowego budownictwa. Tel. 427-17 od godz. 15. 1975-G

WYNAJMĘ 2 albo 1 pokój z kuchnią, wyłączone spod kwaterunku. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 245. 1976-G

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego przy kulturalnej rodzinie. Telefon 420-54 od godz. 17—18. 1977-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju na okres 2. lat. Mgr Eugeniusz Dziemiańczyk, Szczecin, Daszyńskiego 24. 1978-G

2 POKOJE, kuchnia z wygodami (ogródek) Szczecin-Pilichowo zamienię na podobne śródmieście. Warunki do omówienia. Wiadomość tel. 364-91 godz. 16 — 18. 1935-G

2 POKOJE z kuchnią, ogródkiem na Pomorzanach zamienię na większe. Ruska 42 — 2. 1936-G

WYNAJMĘ pokój 2 osobom, c. o., śródmieście, najchętniej marynarzowi, tel. 349-06. 1937-G

GARAŻ do wynajęcia ul. Koziorowskiego 29. Pogodno. 1938-G

3 POKOJE, komfort, spółdzielcze zamienię na 1 pokój lub 2 małe z wygodami. Wiadomość tel. 36-189 od godz. 17. 1939-G

STARANNIE umeblowanego pokoju na Pogodnie poszukuje marynarz. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 240. 1940-G

DWA pokoje kuchnia wygody, ogródek. Pogodno zamienię na równorzędne śródmieście. Brodzińskiego 87 — 1. 1941-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres pół roku. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 239. 1942-G

2 POKOJE, kuchnia łazienka. Świnoujście-Warszów zamienię pilnie na podobne w Szczecinie. Wiadomość. Warszów M. Buczka 23 — 1 1943-G

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje na pół roku pokoju z używalnością kuchni. Kołłątaja 22 — 1 Klugiewicz. 1944-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres pół roku. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 237. 1945-G

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego z używalnością kuchni. Warunki do omówienia. tel. 435-65 od godz. 7 do 15. 1946-G

MIESZKANIE 3 pokojowe, 74 m kw, nadające się na zakład zamienię na mniejsze od godz. 15, Piastów 63 — 1. 1947-G

POKÓJ umeblowany wynajmę. Głębokie ul. Pogodna 36. 1948-G

DUŻY pokój 33 m kw. front, I piętro zamienię na równorzędny lub mniejszy. Dzielnica obojętna. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 236. 1949-G

POKÓJ z kuchnią i łazienką w Podjuchach zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Szczecinie (pokoje z osobnym wejściem). Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 235. 1950-G

1, 1/2 POKOJU, kuchnia zamienię na większe najchętniej z ogródkiem, ul. Łokietka 21 — 12. 1951-G

2 MAŁE pokoje, kuchnia, parter, po kapitalnym remoncie zamienię na większe, Al. Mariana Buczka 24b — 25. 1952-G

2 POKOJE z kuchnią i łazienką zamienię na 1 pokój z kuchnią, łazienką, Al. Piastów 74 — 17. 1953-G

2 POKOJE, c. o. komfort, Pogodno zamienię na większe Pogodno, tel. 70-731. 1954-G

POKÓJ z kuchnią, c. o, łazienka I piętro, zamienię na podobne dwupokojowe. Wiadomość ul. Gorkiego 21—9, godz. 17—19. 1955-G

POKÓJ kawalerski umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia, Wieniawskiego 13. 1956-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Celina Lasota. 1979-G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną na prowadzenie warsztatu blacharskiego w Szczecinie przy ul. Zabużańskiej 21 Jan Pawłowski. 1958-G

PRACOWNICY poszukiwani

1 TOWAROZNAWCĘ branży przemysłowej, 1 kierownika adm. punktu usługowego zmechanizowanego sprzętu, 6 stolarzy, 3 ślusarzy, 2 malarzy, 2 posadzkarzy, 3 robotników niewykwalifikowanych przyjmie od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Robotnik" Szczecin, Jedn Narodowej 37, pokój 23. 1225-K

INŻYNIERA — rolnika lub technika, względnie ekonomistę z praktyką do pracy w Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego przyjmie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szczecinie pl. Dzierżyńskiego 1 pokój 39. III piętro. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1226-K

KIEROWNIKA klubu studenckiego zatrudni Wyższa Szkoła Rolnicza w Szczecinie. Pożądane wyższe wykształcenie humanistyczne względnie pedagogiczne. Podania wraz z dokumentami stwierdzającymi wykształcenie i przebieg dotychczasowej pracy przyjmuje Dział Kadr, ul. Janosika 8 do dnia 20 marca 1962 r. 1227-K

INŻYNIERA mechanika wykształcenie wyższe techniczne 3 lata praktyki, od dnia 1 kwietnia br. i od zaraz technika chemika do laboratorium, ślusarzy, tokarzy i pomocnika maszynisty zatrudnią Szczecińskie Zakłady Nawozów Fosforowych. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr. 1214-K

TECHNIKÓW budowlanych i murarzy z kilkuletnią praktyką w zawodzie, zbrojarzy i cieśli oraz robotników niewykwalifikowanych do prac wysokościowych — przyjmie do pracy na budowach położonych na terenie województw zachodnich i północnych Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych. Reflektujemy na pracowników o wysokich kwalifikacjach. Zapewniamy zakwaterowanie oraz dodatki zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie. Praca akordowa w oparciu o specjalistyczny cennik branżowy. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział Kadr W.P.B.P.P Wrocław, ul. Łaciarska 4. 1172-K

MASZYNĘ DO PALENIA KAWY

ogrzewaną gazem o wydajności 20—25 kg na 1 wsyp

zakupi

od przedsiębiorstwa państwowego, spółdzielczego lub osoby prywatnej

PRZEDSIĘBIORSTWO MHD ART. SPOŻ. WARSZAWA-ŚRÓDMIEŚCIE.

Reflektujemy wyłącznie na maszynę znajdującą się w dobrym stanie technicznym.
Oferty należy przesyłać do Działu Inwestycji n/Przedsiębiorstwa, Warszawa, Al. Ujazdowskie 39 II piętro. 1223-K

Bił i terroryzował całą rodzinę

PRZED Sądem Powiatowym w Szczecinie stanął Andrzej HADAJ. Ten dwudziestoletni chuligan w ciągu ubiegłego roku wracał prawie codziennie do domu w stanie nietrzeźwym, wszczynał awantury, bił i lżył swych rodziców oraz młodsze rodzeństwo, grożąc im zabiciem.

NA ROZPRAWIE Andrzej Hadaj nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, ale przewód sądowy potwierdził je w całej pełni. Ojciec dla pozbycia się syna — chuligana z domu, proponował mu 1 500 zł, chuligan wolał jednak pozostawać w domu. Sąd skazał Andrzeja Hadaja na trzy lata więzienia.

(y)

TELEWIZJA

(program szczeciński)

17.20 Dzisiaj — program dnia. 17.25 „Tele-Echo" z Poznania. 17.55 Przed kamerą o sporcie. 18.10 Film krótkometrażowy. 18.25 „Kramik z muzami". 18.55 „O stylu życia" — Młodzieżowy Klub Telewizyjny z Łodzi. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Jazz i piosenki". 20.35 Telewizyjny Magazyn Techniczny z Katowic. 21.05 Teatr TV „Historia od początku" — komedia J. Wittlina. 22.25 Ostatnie wiadomości. 22.30 Dobranoc.

PROGRAM BERLIŃSKI

16 — program dla dzieci od lat 8 „Spotykamy się u prof. Flimmricha" i film „Chłopiec ze statku niewolników". 18 — uniwersytet TV „Chemia". 18.45 — omówienie programu, 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej. 19 — „W 24 godziny później". 19.25 — prognoza pogody. 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — dla miłośników starych filmów „Kobieta współczesna" z Curd Juergensem. 21.20 — „Czarny kanał". 21.30 — „Życie i dzieła Dostojewskiego", ostatnie wiadomości kroniki.

WTOREK

10 — kronika, 10.25 — „Czarny kanał" 10.45 — „Moda w metropolii". 11.25 — „Chodzi o 300 milionów". 11.55 — test 13.30 — rozmaitości. 15.30 — dla dzieci od lat 5 „Zielony surdut leśnika" 18 — uniwersytet TV „Technologia". 18.45 — tysiąc wiadomości telewizyjnych. 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — widowisko dla młodzieży „Świadectwo i stopnie". 19.25 — prognoza pogody, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — sztuka „Biedermann i podpalacze". 21.30 — transmisja z polskiego studia TV koncertu symfonicznego, 22 — ostatnie wiadomości kroniki.

TEATRY

TEATRY — nieczynne

OPERETKA — „Baron cygański" (g. 19.15) — jubileusz 50-lecia pracy artystycznej Antoniego Kaczorowskiego.

KINA

KOSMOS — „Gigi" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 — panoramiczny (poniedziałek i wtorek)
DELFIN — „Nóż w wodzie" g. 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek).
BAŁTYK — „Dzieci cyrku" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — austr. — od lat 12 (poniedziałek i wtorek).
POLONIA — „Ukryte skarby" g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — czesk. — od lat 18 (poniedziałek i wtorek)
PIONIER — „Rok pierwszy" g. 15, 18.30, 20.30 — pol. — od lat 12.
PROMIEŃ — „Tygrysy na pokładzie" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 7.
SALA MRN — „Tu radio Gliwice" g. 16, 18.30 — 21 — NRD — od lat 14
MUZA — nieczynne
MARS—„Bitwa o Kozi Dwór" g. 17 DKF g. 19.30
FALA — „Czyste niebo" g. 17, 19.15 — radz. — od lat 16.
PAŁAC MŁODZIEŻY — „Sierioża" g. 15.30, 17.30 — radz. — od lat 12.
ECHO — nieczynne.
SWIT (Skolwin) — „Noc nad Pacyfikiem" g. 17 19 — USA — od lat 12 — panoramiczny.
MEWA — nieczynne.
SOSENKA — nieczynne.
STYLOWE — nieczynne.
ŻEGLARZ (Golęcino) — „Na psa urok" g. 16.30, 18.30, 20.30 — USA — od lat 9.
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Pokój przychodzącemu na świat" — godz. 17.30, 19.30 — radz. od lat 12.
PRZYJAŹŃ — nieczynne.
HUTNIK — nieczynne.
BAJKA — nieczynne.
1 MAJ — nieczynne.
MARZENIE — nieczynne.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON—Woj. Pol. 36 — „Bristol — Oxford" g. 10 — 21.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11.
PTTK — pl. Lotników — zebranie koła przewodników i prelekcja dr Fenricha „Pomorzoznawstwo" g. 18.
KONTRASTY — Wawrzyniaka 7a — przedstawienie ST godz. 19.30.

WYSTAWY

MUZEUM przy ul. Staromłyńskiej i Wałach Chrobrego — nieczynne.
13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — szkice i studia malarskie Janiny Matysik g. 11.

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej.
II KLINIKA CHIR. — Pomorzany.
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 19 — 7 rano.
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 72 — g. 18—22
PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA — M. Buczka 40/42 — czynna od godz. 9 — 13. Korespondencyjne udzielanie porad dla zamiejscowych.

APTEKI

NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44.
NR 4 — Woj. Pol. 14 — telefon 352-61.

RADIO

WIADOMOŚCI: 16, 18.30, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 19.

SZCZECIN: 16.05 — „Historia w dur i moll", 17 — „Muzyczne 3x3", 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Budowlani eksportują", 18 — radioreklama, 18.50 — „Schorowana medycyna" 19.30 — „Mikrorebusy", 20.30 — „Zwierzenia ławnika".

WARSZAWA: 15.30 — dla dzieci „Kulig w Czarnolesie", 18.35 — „Przepisy i buble" 19.05 — muzyka i aktualności, 21 — z kraju i ze świata, 21.40 — zespół jazzowy Klubu ZMS. 22 — „Cave canem, czyli „Wiersze pod psem", 22.10 — mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej, 23.07 — muzyka taneczna.

Świetlice szkolne — czy PRZECHOWALNIE DZIECI?

ZADANIEM świetlic szkolnych jest, jak to czytamy w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty nr 12 z 1952 r. „zapewnienie dzieciom pracowników należytego wychowania i opieki poza szkołą przez: możliwość odrabiania lekcji uczestnictwo we wszystkich rodzajach zajęć pozalekcyjnych według zainteresowań uczniów oraz zapewnienie im gotowanego posiłku". Pragnąc przekonać się, jak zarządzenie to wygląda w życiu codziennym odwiedziliśmy kilka szczecińskich szkół podstawowych.

Rzecz dziwna, w żadnej świetlicy nie spotkaliśmy dzieci starszych, tych z klas V—VII. Były same „maluchy". Siedziały grzecznie przy stolikach i odrabiały zadania domowe, których nie zdążyły lub nie mogły odrobić w domu. Inne grały w loteryjkę, lepiły z plasteliny, zabawiały się wycinankami.

OTO wyjątek z dziennika zajęć jednej ze świetlic. Pod datą 16 lutego br. zapisano: „Sprawdzanie zajęć domowych, gry stolikowe, zajęcia zorganizowane, czyli lepienie z plasteliny, wycinanki". W całym dziennika ani słowa o zajęciach dla starszych uczniów. I nic bez powodu. Po prostu nie ma dla kogo prowadzić takich zajęć. Starsi uczniowie „wpadają" tylko do świetlic pograć w szachy.

Jak więc wykazują nasze obserwacje, z trzech zasadniczych elementów wychowania pozaszkolnego, o których mówi zarządzenie Ministerstwa Oświaty, szkoły największy nacisk kładą na „możliwość odrabiania lekcji i gotowane posiłki". Sprawa najistotniejsza — organizowanie zajęć pozalekcyjnych, i to według zainteresowań uczniów, traktowana jest marginesowo i sprowadza się do paru szablonów.

ALE nawet i przy tak uproszczonym systemie, świetliczanki tylko z trudnością mogą podołać pracy. Prze de wszystkim dlatego, że obowiązane są również do wykonywania czynności czysto administracyjnych, wobec czego muszą do minimum ograniczać czas poświęcany dla dzieci.

W tych warunkach świetlice szkolne przyrównać można do zwykłych przechowalni dzieci na czas pracy ich rodziców. A chyba nie o to chodzi. Sprawą do uregulowania są również godziny otwarcia świetlic. Powinny one być dostosowane do potrzeb dzieci i rodziców, a są uzależnione od możliwości szkoły.

Ożywienie świetlicowego życia jest bardzo istotne. Chodzi przede wszystkim o to, aby przyciągnąć do nich starsze dzieci, te które znajdując tam nudę — wychodzą na ulicę.

Jak to zrobić? Niech na ten temat zabiorą głos pedagodzy. W artykule staraliśmy się tylko ustalić przyczyny, dla których starsze dzieci nie chcą chodzić do swoich szkolnych świetlic. (hs)

W TYM TYGODNIU WARTO:

POSŁUCHAĆ

w Klubie 13 Muz dwóch ciekawych odczytów. W środę o godz. 19 inż. arch. T. BARUCKI mówić będzie o Szwajcarii, jej historii, współczesności i krajobrazie. A w piątek również o godzinie 19 prof. Henryk Anders wygłosi prelekcję o postimpresjonizmie;

WYBRAĆ SIĘ DO

Klubu „KONTRASTY", w którym Studencki Teatrzyk Polityczny wystawia sztukę p. t. „Więzienie za sny niespokojne" — 21 bm. o godz. 19.30.

Klubu Garnizonowego na spotkanie z mgr Marią BONIECKĄ, która mówić będzie o „Swobodzie i przymusie w wychowaniu". Prelekcja odbędzie się 21 bm. o godz. 18.

Pokrótce

20 BM. o godz. 17.30 w Klubie NOT odbędzie się waine zgromadzenie Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

STOWARZYSZENIE Ateistów i Wolnomyślicieli organizuje 20 bm. o godz. 18 w stargardzkim Klubie Kolejarza prelekcję mgr Andrzeja Głowackiego pt. „O wierzeniach i kierunkach w chrześcijaństwie".

20 BM. o godz. 18 w Klubie Naukowca odbędzie się zebranie sekcji teorii ekonomii i statystyki PTE oraz sekcji rolnej z odczytem mgr I. Rutkowskiej.

POLSKIE Towarzystwo Ekonomiczne zaprasza zainteresowanych na cykl odczytów z zagadnień socjologii w przemyśle, które wygłosi prof. dr T. Szczurkiewicz z Uniwersytetu Poznańskiego w dniach 21 i 28 bm. oraz 11 kwietnia o godz. 18 w sali 106 w gmachu Politechniki przy ul. Mickiewicza 66.

ZAPOMNIANE PODWÓRKO

NA PODWÓRKU nowych bloków u zbiegu Pl. Żołnierza i ul. Jaromira prace brukarskie rozpoczęto jeszcze w ubiegłym roku. Rozbabrano, ale nie ukończono, i nic nie wskazuje na to, aby brukarze mieli się ponownie zjawić. Zbliża się wiosna, a z nią pora porządków. Może więc Spółdzielnia „Tereny Zielone", która roboty rozpoczęła, przypomni sobie i o tym nie dokończonym podwórku?

Foto
Wanda Cieślakowa

KIOSK SPOŻYWCZY POTRZEBNY

DO REDAKCJI wpłynął list od mieszkańców hotelu robotniczego SPBM nr 2, mieszczącego się przy ul. Władysława IV. W hotelu nie ma stołówki, wskutek czego pracownicy SPBM nr 2 muszą po artykuły spożywcze chodzić do sklepu, odległego o kilometr drogi. Proponują więc, by uruchomić kiosk spożywczy u zbiegu ulic: Zbożowej i Kocie Łby. Ponieważ w pobliżu znajduje się rzeźnia, kioskowi nie zabrakłoby mięsa. List podpisało około 40 osób.

Sądzimy, że kiosk jest rzeczywiście potrzebny.

WYNIKI KONKURSU „Młodzieżowej Jesieni Przyjaźni"

KOMITET Obchodu „Młodzieżowej Jesieni Przyjaźni" przy Zarządzie Wojewódzkim TPPR zorganizował ostatnio w gmachu Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Curie-Skłodowskiej, popisy dla uczestników konkursu na piosenkę radziecką, rozpisanego w ub. roku.

Do konkursu zgłosiło się 10 zespołów wokalnych i 13 solistów ze szkół podstawowych, licealnych i za wodowych. W wyniku oceny jury, pierwszej nagrody nie przyznano nikomu. Dwie drugie nagrody przypadły: Liceum Pedagogicznemu w Stargardzie i Technikum Handlowemu w Szczecinie. Trzecią zdobył zespół wokalny z Liceum Ogólnokształcącego w Gryfinie. Spośród solistów trzy pierwsze nagrody otrzymały: JANINA MAGDZIAK i URSZULA WOŁŁAK — obydwie z Gryfina oraz EWA WÓJCICKA z Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie.

Na zakończenie „Młodzieżowej Jesieni Przyjaźni" odbyła się wczoraj w Młodzieżowym Domu Kultury wojewódzka impreza. Wystąpił zespół artystyczny Technikum Gospodarczego, który zaprezentował fragmenty „Eugeniusza Oniegina" oraz zespoły młodzieży w strojach ludowych narodów Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. (b)

WALKA z korozją BETONU

W PIĄTEK I SOBOTĘ odbyła się druga z kolei w naszym województwie narada robocza na temat ścieżkowej korozji betonu i budowli. Temat podjęty przez Zarząd Oddziału SITPChem — Szczecin, Koszalin i Biuro Badawczo-Projektowe „BIPROWOD" w Warszawie jest jeszcze całkiem „dziewiczy". Tym czasem aktywne działanie różnych składników chemicznych zawartych w ściekach przemysłowych coraz częściej daje o sobie znać.

Referaty wygłaszane na naradzie miały na względzie znalezienie właściwych metod zapobiegania korozji betonów. Nowością na naradzie były tzw. komunikaty o metodach, które nie dały spodziewanych wyników. Zainteresowanie naradą było bardzo duże. (wit)

REFLEKTOREM

ZGUBA...

SPRAWA, o której piszemy jest przykra, chociaż zakończyła się pomyślnie. Kilka dni temu jeden z pracowników piekarni przy ul. Krasińskiego 33 zgubił ząb. Powstał więc płacz i lament. No cóż, zębów nie znajduje się na ulicy. Tak zwane drugie zęby wyrastają nam w którejś tam wiośnie życia, a potem może nam przyjść z pomocą już tylko sprawna ręka lekarza dentysty. Ale w tym wypadku zguba znalazła się. Przyniósł ją do redakcji jeden z Czytelników wraz z zakupionym w tej piekarni chlebem.

Poszkodowanego prosimy o skontaktowanie się z redakcją, pokój 49. (jaw)

MIŁA NIESPODZIANKA

„Kwiatek dla Ewy" — pod tym hasłem obchodziliśmy tegoroczny Dzień Kobiet. Panowie biegali więc w poszukiwaniu kwiatów, zakłady pracy obdarowywały płeć piękną upominkami. Miłą niespodziankę sprawiły swoim rencistkom Bary Mleczne. W dniu Święta Kobiet delegacja mężczyzn z tego zakładu odwiedziła swoje byłe pracownice wręczając im kwiaty.

Najmilszym jednak upominkiem dla 8-marcowych solenizantek był dowód pamięci, o tych które już nie pracują oraz dołączone do kwiatów uśmiech i serdeczność. (jaw)

PORADY PRAWNE

OB. WANDA PANEK. W sprawie Pani jedyną możliwość uzyskania należności za pracę widzimy na drodze powództwa cywilnego przed Sądem Powiatowym dla m. Szczecina.

OB. STANISŁAW DWORAKOWSKI W myśl przepisów o urlopach pracowników w przemyśle i handlu, jeżeli pracownik zatrudniony na etacie fizycznym wykonuje przynajmniej w 50 proc. pracę umysłową, winien być zaliczony do kategorii pracowników umysłowych, a tym samym przysługuje mu urlop w wymiarze przewidzianym dla pracowników umysłowych.

OB. CZESŁAW ŁON. Nie podał Pan najistotniejszej informacji, mianowicie czy posiadał Pan przydział kwaterunkowy na mieszkanie. W takim bowiem wypadku droga sądowa nie byłaby dopuszczalna; w myśl obowiązujących przepisów właściciel domku obowiązany jest dostarczyć Panu mieszkanie zastępcze.

OB. BRONISŁAW GORSKI. W sprawie zwrotu kaucji za mieszkanie, będziemy interweniować na miejscu — o wynikach powiadomimy.

OB. KAZIMIERA MACIEJOWSKA. W sprawie wadliwego funkcjonowania pieca c. o. radzimy zwrócić się z zażaleniem do właściwego Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych. Również w sprawie przewodów kominowych do odpływu gazu, należy zwrócić się do DZBM z prośbą o dokonanie komisyjnego przeglądu technicznego.

OB. STANISŁAW GŁOWACKI. Kontrolne badania lekarskie kandydatów na kurs samochodowy mają charakter specjalny i nie wchodzą w zakres świadczeń ubezpieczeniowych, dlatego też koszty tych badań ponosi uczestnik kursu.

OB. BRONISŁAW LISOWSKI. Pracownik umysłowy chory na gruźlicę otrzymuje przez okres 3 miesięcy choroby wynagrodzenie 100 proc., następnie zaś przechodzi na zasiłek chorobowy i wówczas, jeżeli jest samotny, otrzymuje w okresie pobytu w szpitalu czy sanatorium zasiłek chorobowy w wysokości 35 proc. wynagrodzenia.

OB. SYLWESTER RADOWSKI. Sprawy natrudnienia reguluje wewnętrznie kierownictwo przedsiębiorstwa, przy czym sprawy te podlegają kontroli jednostki nadrzędnej.

W sprawie odmowy udzielenia pożyczki, przez kasę zapomogowo-pożyczkową należało złożyć zażalenie do Zarządu Okręgu Związku Zawodowego.

K. M. POPPE (5)

WOJNA BANANOWA

KOŁO ZAMKNĘŁO się. Mamy piątek, 18 czerwca 1954 roku. Godzina 5 nad ranem. Rozpoczyna się wojna bananowa.

W PIĄTEK 18 czerwca 1954, o godzinie 5 nad ranem podpułkownik Armas zapowiedział przez radio Honduras początek inwazji Gwatemali. Doskonale wyposażone oddziały przekroczyły granicę, maszerując w trzech kolumnach: z San Pedro Sula na Puerto Barrias, z Copan na Chiquimula i z Nueva Ocotepeque na Esquipulas.

Prezydent Arbenz objął naczelne dowództwo armii gwatemalskiej. Przeciwnatarcia jednak nie podjął.

Minister spraw zagranicznych Toriello wezwał w przemówieniu radiowym rząd Hondurasu do rozbrojenia najemników Armasa, oskarżył United Fruit Company, oskarżył prezydenta Nikaragui — ale wystrzegał się atakowania Hondurasu. Ambasador gwatemalski w Tegucigalpa złożył jeszcze jeden oficjalny protest przeciwko przewożeniu żołnierzy Armasa ku granicy honduraska-gwatemalskiej — i jeszcze raz otrzymał zapewnienie, że Honduras nie zezwoli emigrantom gwatemalskim na nadużywanie prawa azylu, a rząd Gwatemali domaga się... poszanowania neutralności Hondurasu.

Wielka Brytania odrzuciła amerykańskie żądanie w sprawie kontroli statków podejrzanych o przewóz broni dla Gwatemali jako sprzeczne z uświęconą brytyjską zasadą wolności żeglugi — ale wyraziła gotowość podjęcia kroków uniemożliwiających wysyłkę sprzętu wojennego do Gwatemali.

Również Dania odrzuciła amerykańskie żądanie. Szwecja uznała, że jej to nie dotyczy. Norwegia waha się.

STRAJKUJĄCY robotnicy United Fruit Company w Tela w Hondurasie zwrócili się do amerykańskich związków zawodowych z prośbą o przysłanie obserwatorów, którzy przekonają się o słuszności postulatów strajkujących, którzy mimo aresztowań i terroru walczą od 4 maja o 50-procentową podwyżkę płac. Od 20 maja strajkuje także 4.000 robotników towarzystwa w Bananera.

W radio honduraskim Castillo Armas chwali się rzekomymi podbojami, opowiada o szybkim marszu jego wojsk w kierunku stolicy, o powstaniach w Puerto Barrias, w Zacapa, w Quezaltenango.

PROPAGANDA? Wojna nerwów! Może to tylko ruchawka grup zrzucanych pod osłoną nocy spadochroniarzy?

Nasze samoloty — mówi Armas — zbombardowały San Jose, Gwatemala City, Puerto Barrias, Zacapa, Retalhuleu. Wysadziliśmy od strony morza desant w okolicy Puerto Barrias i San Jose. Armia gwatemalska stoi z bronią u nogi.

Czy to prawda? Co na to Organizacja Narodów Zjednoczonych? Przecież do Nowego Jorku pomknęła iskrówka protestująca przeciwko niesprowokowanej napaści, oskarżająca już nie tylko Nikaragwę ale i Honduras, wskazująca na winę Stanów Zjednoczonych. Co na to Rada Bezpieczeństwa, dziś właśnie miała się zebrać!

W Radzie Bezpieczeństwa przewodniczący, amerykański delegat Henry Cabot Lodge zapewnia o swoim poparciu dla każdego małego państwa, które czuje się zagrożone i zwraca o pomoc do Narodów Zjednoczonych.

Ale na porządku dziennym nie stoi w ogóle sprawa Gwatemali! Chodzi tylko o prowokacyjną skargę Syjamu, który czuje się zagrożony przez „komunistów z Indochin". O Gwatemali nie ma mowy, na porządku dziennym ta sprawa nie figuruje, chociaż radio bez przerwy donosi o bombardowaniu stolicy, San Jose, Puerto Barrias.

PRZEZ radio przemawia prezydent Arbenz. Naszym przestępstwem — powiada — jest reforma rolna, nie do pogodzenia z interesami imperialistycznych trustów. Naszym przestępstwem jest dążenie do niezależności gospodarczej. Co to ma wspólnego z komunizmem?

United Fruit Company — mówi prezydent — chce zniszczyć nasz kraj. Przypomina o strajkach — w Tela w Hondurasie, w Bananera w Gwatemali. United Fruit Company zorganizowało napaść na nasz kraj.

Napaść? Inwazja? — rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu o niczym podobnym oficjalnie nie wie. Owszem, są doniesienia o powstaniach w Puerto Barrias, w Zacapa, Quezaltenango i Retalhuleu. Lud powstał przeciwko komunistycznej tyranii. Zresztą to wewnętrzna sprawa Gwatemali. Stany Zjednoczone nie zwykły w takich wypadkach zajmować stanowiska.

W tym samym mniej więcej czasie amerykańskie samoloty P-47 bombardowały stolicę Gwatemali. Wyłączono prąd, wprowadzono zaciemnienie, uzbrojone patrole robotnicze krążą po ulicach. Z Villa Nueva, z Villa Canales, z Palencia donoszą o spadochronowych zrzutach broni, ale zamiast oczekiwanych powstań, broń zebrana przez chłopów i peones trafia do rąk funkcjonariuszy związkowych, komitetów reformy rolnej, przedstawicieli armii. Jeszcze mniej groźne są ulotki — 73 procent obywateli Gwatemali nie umie przecież czytać.

TAK mija inwazji dzień pierwszy.

✦

W SOBOTĘ 19 czerwca prezydent Arbenz wprowadza w całym kraju stan wyjątkowy. Samochody podlegają konfiskacie — komunikacja kolejowa została przerwana wskutek wysadzenia w powietrze mostu pod Gualan, zresztą w kraju odczuwa się dotkliwy brak benzyny.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje Kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 430-21 (wewn. 31); sekretariat techniczny 428-33; dział miejski 462-35 dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna po g. 6) 378-81; dalekopisy 425-14. PRENUMERATA: zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „RUCH" w Szczecinie — konto PKO Nr X 131-70116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze. Szczecińskie Zakłady Graficzne S-5

KURIER SPORTOWY

Trema sparaliżowała debiutantów

Mizerny atak Arkonii utknął na odrzańskiej zaporze

LIGOWY DEBIUT ARKONII oczekiwany z dużym zainteresowaniem przez kibiców nie przyniósł niespodzianki. Łudziliśmy się co prawda, że gospodarze wywalczą w tym meczu choć jeden punkt, niewiele do tego brakowało, ale wystarczył jeden błąd i obydwa cenne punkty pojechały do Opola.

ODRA BYŁA wprawdzie zespołem lepszym technicznie i szybszym, ale przy odrobinie szczęścia Arkonia mogła utrzymać do końca meczu wynik bezbramkowy.

Tak się jednak stało, że o meczu zadecydował błąd jednego z najlepszych w tym spotkaniu zawodników Arkonii. Przez 45 min. pierwszej połowy mieliśmy okazję, siedząc za bramką Putkowskiego, obserwować grę Skibińskiego. Prawy obrońca gospodarzy grał bezbłędnie. Tak dokładnie obstawiał lewoskrzydłowego Odry — Juszczaka, że ten nie mógł przez 45 minut prawidłowo przyjąć żadnej piłki. Niestety, w pięć minut po przerwie, po zamieszaniu na przedpolach Arkonii, tenże właśnie Juszczak przyjął piłkę przy linii autowej, ograł Skibińskiego i ulokował piłkę w siatce obok zaskoczonego tym obrotem sprawy Putkowskiego. To była właściwie cała historia tego spotkania.

WPRAWDZIE do przerwy, już zresztą w pierwszej minucie szczecinianie mieli okazję zdobyć bramkę, wprawdzie po przerwie Pudłowski zmarnował tak wspaniałą sytuację, że widzowie na trybunach aż jęknęli z żalu, ale w sumie anemiczny atak szczecińskiego zespołu nie potrafił się zdobyć na decydujący zryw.

Jeżeli wynik brzmi tylko 1:0, co w pojedynku z Odrą nie jest hańbą, to przede wszystkim dzięki dobrej grze obrony. Niestety, sama obrona meczu nie wygra. Atak zaś, był mizernym cieniem tej formacji, jaką widzieliśmy przed tygodniem w spotkaniu z Ruchem.

Bardzo słabo zagrał Pudłowski, zupełnie nie było widać na boisku Jerominka, który unikał potężnych obrońców Odry jak ognia. Gubił się w zawiłych kombinacjach Krajewski. W przerwie trener zmienił Ptoka. Okazał się on mimo wszystko lepszy od innych — przynajmniej walczył ostro i wygrał kilka pojedynków. Nie udało się to natomiast przez cały mecz np. Jerominkowi. Jedynym zawodnikiem w ataku Arkonii, który przypominał siebie sprzed tygodnia był Markiewicz. Niestety, sam Markiewicz nie zrobi wiosny, nawet przy tak sprzyjającej atmosferze, jaka panowała wczoraj w Lasku Arkońskim.

NA CZĘŚCIOWE USPRAWIEDLIWIENIE trzeba dodać, że szczecińska piątka ofensywna miała nie lada zadanie. Sforsować zaporę, w której grają dwaj reprezentanci. Szczepański i Brejza oraz prawie dwumetrowy Prudło — to zadanie, które wyraźnie przerastało siły filigranowych napastników szczecińskich.

Trzeba jeszcze stwierdzić, iż Odra również nie zachwyciła, rażąc niecelnością podań i mało skuteczną grą wszerz boiska. Po 10 minutowej przewadze Arkonii pod koniec meczu, gdy po dwóch rzutach rożnych w ostatnich sekundach ważyły się losy jednego punktu, goście z wyraźną ulgą przyjęli gwizdek sędziego kończący spotkanie.

(Rak)

WYNIKI I TABELE

I LIGA

GRUPA A

Ruch — Legia	2:2
Zagłębie — Cracovia	3:0
Górnik — ŁKS	4:2
Gwardia — pauzowała	

TABELA

1. Górnik	2	4:0	8:3
2. Legia	2	3:1	3:2
3. Zagłębie	2	2:2	3:1
4. Gwardia	1	1:1	1:1
5. Ruch	1	1:1	2:2
6. ŁKS	2	1:3	3:5
7. Cracovia	2	0:4	0:7

GRUPA B

Odra — Arkonia	1:0
Wisła — Polonia Byt.	1:0
Stal Miel. — Lechia	1:1
Lech — pauzował	

TABELA

1. Odra	2	4:0	2:0
2. Lechia	2	3:1	3:2
3. Polonia	2	2:2	5:2
4. Wisła	2	2:2	2:2
5. Stal	2	1:3	1:2
6. Arkonia	1	0:2	0:1
7. Lech	1	0:2	1:5

II LIGA

GRUPA C

Krosno — Unia Tarnów	3:1
Piast — Naprzód	3:1
Polonia Bydg.—Unia R.	2:1
Stal Rzeszów — Slavia	1:0

TABELA

1. Stal Rzeszów	4:0	5:1
2. Polonia Bydg.	3:1	3:1
3. Piast	3:1	3:1
4. Unia Rac.	2:2	5:2
5. Krosno	2:2	3:5
6. Slavia	1:3	0:1
7. Naprzód	1:3	2:4
8. Unia Tarnów	0:4	2:7

GRUPA D

Bałtyk — Śląsk	2:3
Arka — Zawisza	1:1
Szombierki — Pogoń	1:0
Wawel — Garbarnia	1:4

TABELA

1. Śląsk	4:0	11:3
2. Garbarnia	3:1	5:2
3. Szombierki	3:1	2:1
4. Pogoń	2:2	4:1
5. Wawel	2:2	2:4
6. Zawisza	1:3	1:2
7. Arka	1:3	2:4
8. Bałtyk	0:4	3:7

FIS-owa pogoda obniżyła poziom ligowych spotkań

SPOTKANIA drugiej kolejki rozgrywek naszej ekstraklasy piłkarskiej rozegrane zostały w znacznie trudniejszych warunkach atmosferycznych niż mecze inauguracyjne. Boiska wskutek kilkudniowej śnieżycy trudno było przygotować do meczów, w dodatku nagła odwilż spowodowała jeszcze szereg dodatkowych komplikacji.

Tym razem mecze I ligi oglądało łącznie blisko 70 tys. widzów. Na marginesie spotkań warto zwrócić uwagę, że większość naszych zespołów nie znajduje się jeszcze w najlepszej formie. Szereg niespodzianek i zaskakujących wyników spowodowana jest raczej słabym przygotowaniem do sezonu. Tydzień temu krakowska Wisła nie miała wiele do powiedzenia w meczu z Lechią. Tym razem pokonała lidera grupy II Polonię Bytom, która z kolei nie mogła nic zdziałać na boisku w Krakowie.

Jedynym zespołem, którego forma wzbudzała zaufanie są piłkarze Górnika Zabrze.

Drugim zespołem obok Górnika, który po 2 kolejkach jest bez porażki, są piłkarze Odry Opole. Zespół ten również jest dobrze przygotowany.

ARKONIA ma miejsce W LIDZE ale nie z taką grą

— mówi Edward Brzozowski

W CZASIE MECZU rozmawialiśmy z trenerem Brzozowskim. Uważa on, iż Odra jest jeszcze daleka od normalnej formy.

— Miałem dopiero dwa treningi z piłką. Fatalne warunki atmosferyczne zupełnie uniemożliwiają trening strzelecki czy techniczny. Nic więc dziwnego, że wszystkie spotkania ligowe stoją mniej więcej na tym samym poziomie.

— Co pan sądzi o poziomie Arkonii. Czy z taką grą zespół ten ma szanse utrzymać się w lidze?

— Z taką grą nie, ale przecież ja znam Arkonię i wiem na co ten zespół stać. Arkonia jest drużyną lepszą od przynajmniej trzech zespołów w tej grupie. Uważam, że głównym kandydatem do spadku jest poznański Lech. Arkończycy muszą jednak grać w lidze z większą pewnością siebie i większym zdecydowaniem w linii ataku. Napastnicy muszą wiedzieć, że w I lidze nie ma czasu na medytacje pod bramką. Aby zaskoczyć takiego bramkarza jak np. nasz Kornek, trzeba się zdecydować błyskawicznie na strzał. Muszą zapomnieć również o metodzie tysiąca podań. Ten system w lidze to czyste samobójstwo.

— Czy liczył pan na wysokie zwycięstwo w Szczecinie?

— Skądże. Chłopcy są zupełnie niedotrenowani technicznie. Jestem szczęśliwy z tej „jedynki". Nie zdziwiłbym się gdyby był remis.

Bardzo się cieszę, że tak szybko doszedł do formy Drożdżiok, który był najlepszy na boisku. Sądzę, że w sezonie nie będę miał z tą drużyną kłopotów.

Pińskiemu nie udało się obronić tytułu

W Rzeszowie potwierdził się kryzys w boksie

WCZORAJ ZAKOŃCZYŁY się w Rzeszowie trwające od tygodnia bokserskie mistrzostwa Polski seniorów. Po bardzo słabych walkach eliminacyjnych, niewiele lepszych ćwierć i półfinałach również i finały nie stały na wysokim poziomie.

Nie ma co ukrywać — boks polski przechodzi wyraźny kryzys. Wysłużona gwardia olimpijska, która przysporzyła naszemu sportowi wiele laurów, odchodzi z czynnego życia, nadal jednak nie znajdując godnych następców.

Mimo dobrego przygotowania nie udało się obronić tytułu mistrza Polski szczeciniakowi Pińskiemu. Tym razem na przeszkodzie stanęła kontuzja łuku brwiowego, z powodu której szczecinianin przegrał przez tko. Walka finałowa z Kulejem była bardzo zacięta i ciekawa. Warto dodać, że Piński już nieraz wygrał z Kulejem, miał więc i w tej walce szanse na zwycięstwo i mistrzowski tytuł.

A oto zdobywcy tytułów mistrza Polski:

W muszej Artur Olech (Wr), w koguciej Bendig (Gd), w piórkowej Adamski (Bydg), w lekkiej Szczepański (W), w lekkopółśredniej Kulej (W), w półśredniej Knut (Gd), w lekkośredniej Kućnierz (Śl), w średniej Walasek (W), w półciężkiej Pietrzykowski (Śl), i w ciężkiej Jędrzejewski (Kr). Drużynowo zwyciężyła Warszawa 25 pkt przed Śląskiem 23 pkt. Gdańskiem 21 pkt. Krakowem 16 pkt.

Beniaminek odesłał Pogoń z kwitkiem

PO TRZY RAZY trzeba było przez telefon powtarzać zapytującym o wynik kibicom, że Pogoń mecz z Szombierkami przegrała. Beniaminek II ligi postarał się na własnym boisku o nie lada niespodziankę, pozbawiając 2 punktów szczecińską Pogoń, uchodzącą za faworyta w swej grupie rozgrywek.

JEDYNĄ bramkę zdobył SOBEK w 30 min. gry. Pogoń według opinii naszych śląskich kolegów za grała nieźle, lecz nie wystarczyło to do zwycięstwa lub choćby wyrównania z dobrze, lecz bardzo twardo grającym przeciwnikiem.

W drugiej połowie meczu, dokładnie w 65 minucie po zderzeniu z przeciwnikiem zszedł z boiska bramkarz Białek. Zastąpił go Frątczak, zupełnie zresztą dobrze, o czym świadczy obronienie rzutu karnego.

OPRÓCZ DWÓCH punktów Pogoń poniesie chyba dodatkową stratę w postaci dyskwalifikacji Nowackiego, który został zapisany przez sędziego za typowe dla tego zawodnika „krótkie i serdeczne rozmowy".

W meczu z Szombierkami wystąpił po raz pierwszy w tym sezonie Kielec, który zagrał na środku ataku i był najaktywniejszym szczecińskim napastnikiem. Spotkanie odbywało się na zaśnieżonym, lecz bardzo dobrze przygotowanym boisku. Śnieg był dokładnie ubity i taka nawierzchnia pozwalała na szybką grę. Niestety, w grze tej szczecinianie wyraźnie się gubili i ustępowali przeciwnikowi, -

Poplotkujmy

„TAEVE" KOMENTATOREM

PO RAZ pierwszy od wielu lat w ekipie NRD podczas jubileuszowego Wyścigu Pokoju zabraknie dwukrotnego mistrza świata, najlepszego kolarza tego kraju Adolfa Gustawa Schura. Bożyszcze sportowe NRD, popularny „Taeve" jechać będzie jednak z wyścigiem jako... komentator telewizji i radia NRD. Będzie to więc po słynnym niegdyś biegaczu francuskim Hansenne, Angliku Chatawayu kolejny sportowiec, który po zakończeniu wielkiej kariery zawodniczej zajął się dziennikarstwem.

MAENTYRANTA NIE BYŁ „CZARNYM KONIEM"

KIEDY MAŁY FIN o trudnym do wymówienia nazwisku — Maentyranta wygrał bieg na 30 km o mistrzostwo świata nawet sami Finowie uważali to za dużą niespodziankę. 26-letni drwal spod koła polarnego nie był jednak „czarnym koniem" FIS, lecz po prostu w okresie mistrzostw świata wschodziła jego gwiazda. Fin wygrał ostatnio bieg na 15 km w Holmenkolen, w którym startowała cała czołówka skandynawska.

„SONNY GANGSTER" PRZECIWNIKIEM PATTERSONA

OD KILKU miesięcy trwała kampania propagandowa przed nową walką mistrza świata wszechwag w boksie Floyd Pattersona. Ponieważ spodziewano się, że federacja boksu zawodowego wytypuje na przeciwnika Sonny Listona, zaczęto wokół jego osoby robić szum. Było to o tyle łatwiejsze, że jak wiadomo „Sonny Boy" nie przyszedł do boksu z klasztoru Ojców Paulinów, lecz z nizin amerykańskiego życia. Odgrzano więc jego wszystkie powiązania z gangsterami, jego chuligańskie wyczyny, demolowania knajp itp. To w Ameryce chwyta! Mecz z „Sonny Gangsterem" powinien być kasowy, a o to bossom chodzi.

JAGUARY NA WIŚNIOWO

BYDGOSKA Fabryka Rowerów od ubiegłego roku przygotowywała kilkanaście „Jaguarów" dla reprezentacyjnej drużyny na Wyścig Pokoju. Oczywiście nie są to rowery seryjnej produkcji, lecz sprzęt najwyższej klasy robiony prawie w całości rzemieślniczo. W początkowej wersji „Jaguary-Super" miały być lakierowane na biało. Nawet już jeden z takich zademonstrował Stanisław Królak, który jest firmowym „objeżdżaczem" PaFaRo, i wypróbowuje nowy sprzęt. Ostatecznie jednak zadecydowano, że „Jaguary" będą w kolorze wiśniowym, jako bardziej praktycznym, wszystkie zaś łączenia ram są chromowane — całość wygląda pięknie.

HIDEGKUTI TRENEREM REALU

WĘGIERSCY fachowcy sportowi cenieni są wysoko na całym świecie. W kilku dyscyplinach, a szczególnie w piłce nożnej, szermierce, waterpolo i strzelaniu trenerzy węgierscy są poszukiwani przez wszystkie większe kluby. Ostatnio słynny Real Madrid — klub mający 60 tys. członków i kilkadziesiąt milionów dolarów budżetu, zaproponował stanowisko I trenera słynnemu niegdyś reprezentantowi Węgier HIDEGKUTI. Węgier trenował ostatnio włoski Juventus.

GAZELA UTYŁA

„CZARNA GAZELA" — trzykrotna mistrzyni olimpijska Wilma Rudolf przegrała po raz pierwszy od wielu lat w towarzyskim biegu na 60 y w Los Angeles z nieznaną, młodą Murzynką. Po biegu Wilma wytłumaczyła swą porażkę tym, iż przybrała ostatnio na wadze aż ponad 5 kg. Podobno mąż Wilmy jest znakomitym kucharzem i tak dba o swą gazelę. No cóż, taka jest kolejność losu. Mistrzyni obrośnie w tłuszcz, wygrywać będą jej następczynie, które na razie jeszcze nie mają tak dobrych kucharzy.

Migawki z meczu

PRZED MECZEM, który rozpoczął sezon I ligi w Szczecinie nie było żadnych przemówień, żadnej salwy artyleryjskiej, żadnych samolotów z piłką. Były natomiast kwiaty, serdeczne powitanie kapitanów drużyn: Jarka i Jerominka, przyjacielski uścisk dłoni dwóch kolegów trenerów Brzozowskiego i Żywotki i sportowe oklaski 12 tysięcy widzów.

* * *

MIMO ZIMNA na stadionie w Lasku Arkońskim zebrał się komplet widzów. Oczywiście magnesem była Odra. Być może na inne spotkania przyjdzie mniej widzów, ale przecież będą i takie, które zechce oglądać powiedzmy 25 tys., co wówczas?

* * *

W PRZERWIE spotkania przez ogrodzenie przeskoczyło kilkunastu chłopców i zaczęli śnieżkami obrzucać tłum siedzący na trybunie. Była to gra nierówna, gdyż (coraz liczniej napływająca na stadion) dzieciarnia miała do dyspozycji śnieg leżący na bieżni, widzowie zaś służyli jedynie jako cel. Interweniujący jedyny porządkowy, szybko umknął pod obstrzałem zagonu młodocianych dowcipnisiów. A może by jednak w przyszłości pomyśleć o mocniejszej ekipie porządkowych? Nie każdy przecież ma ochotę na zabawę śnieżkami. Szczególnie taką jednostronną.

* * *

BOISKO BYŁO wyjątkowo dobrze przygotowane. Trafiały się jednak, szczególnie w drugiej połowie płaty śliskiego błota. Na jednym takim poślizgnął się, cofający się do tyłu przed akcją, sędzia Kózka i pacnął dość pulchnym siedzeniem w kałużę błota. Wywołało to oczywiście huragan śmiechu na widowni, jako że nie ma dla narodu nic śmieszniejszego jak widok upadającego bliźniego.

* * *

ROZPACZ ogarniała wczoraj szczeciniaków chcących się połączyć z centralą międzymiastową Od godziny 15 do 22 bez przerwy już po nakręceniu zera słyszało się sygnał „zajęty". Jak się później okazało, kibiców ogarnął jakiś wyjątkowy szał dzwonienia. Urywały się wszystkie telefony od „0-0" począwszy na 0-11" skończywszy. Wszystkie panie udzielały odpowiedzi na pytania jaki wynik Pogoni Arkonii i jakie numery Lotka. Odpowiedzi tych według pobieżnych obliczeń, udzieliły kilka tysięcy. (St)